Chrząstowice: W Dańcu powstanie laboratorium sztucznej inteligencji •str. 4.	*Tarnów Opolski:* Gmina Tarnów Opolski planuje kluczowe inwestycje wodno-kanalizacyjne •str. 2.	*Ozimek:* Niedokończony basen znika, powstanie osiedle • str. 6.	*Turawa:* Sercem jestem w tej gminie • str. 10.
Prószków: Wspólne świętowanie w sołectwach i wyjątkowy koncert •str. 3.	*Dąbrowa:* Drogi, most i modernizacja sali w Chróścinie • str. 8.	*Powiat opolski:* Ponad 8,7 mln zł na drogi w powiecie opolskim • str. 5.	*Region:* Więcej władzy, nowe obowiązki i sporo kontrowersji • str. 9.

TYGODNIK Ziemi Opolskiej

Cena: 4,50 zł (w tym 8% podatku VAT) 12 marca 2026 r. Nr 10 (530)

O Tobie, o nas, o regionie • Twoja opolska gazeta

BUTELKI SĄ, BUTELKOMATÓW BRAK. WIEŚ UTKNĘŁA W SYSTEMIE KAUCYJNYM

Oddanie kilku plastikowych butelek albo puszek miało być proste. W praktyce dla mieszkańców wielu gmin powiatu opolskiego oznacza wyjazd do miasta, kolejki przy automatach albo proszenie sprzedawców o ręczny zwrot kaucji. System kaucyjny działa od miesięcy, ale na wsi wciąż bardziej przypomina test cierpliwości niż wygodne rozwiązanie.



Tak działa system kaucyjny w Polsce

Jak poinformowało na początku marca Ministerstwo Klimatu i Środowiska, od października 2025 roku w Polsce działa powszechny system kaucyjny. W jego ramach do obrotu trafiło około 530 mln opakowań, a zebrano blisko 28 mln sztuk (szacunkowe dane ze stycznia 2026 roku).

Przypomnijmy, system obejmuje trzy rodzaje opakowań: butelki plastikowe do 3 litrów, metalowe puszki do 1 litra (kaucja w ich przypadku wynosi 50 gr) oraz szklane butelki wielorazowego użytku do 1,5 litra (kaucja to 1 zł). Trwają jednak konsultacje i rozmowy dotyczące rozszerzenia systemu – miałby on objąć również popularne tzw. małpki i opakowania po mleku.

Powszechny system kaucyjny został zaprojektowany jako bezparagonowy i niewiążący konsumenta z konkretnym sklepem. Każde prawidłowo oznakowane opakowanie można oddać w dowolnym punkcie zbiórki, a klient ma prawo do zwrotu kaucji w formie pieniężnej.

Kaucję można odebrać, zwracając puste opakowanie. Sklepy o powierzchni powyżej 200 metrów kwadratowych oraz mniejsze placówki, które dobrowolnie dołączyły do systemu, mają obowiązek przyjąć wszystkie opakowania ze znakiem kaucji – niezależnie od marki, rodzaju napoju, a także tego, czy dany produkt znajduje się w ich ofercie. Mniejsze sklepy muszą przyjmować tylko butelki szklane i zwracać za nie kaucję. W przypadku butelek PET i puszek udział w systemie kaucyjnym jest dla nich dobrowolny.

Dokończenie na str. 11.

ISSN 2450-1212

NUMER W SPRZEDAŻY DO 18.03.2026 r.



LEWE PRZEGLĄDY SAMOCHODÓW I ZARZUTY DLA DIAGNOSTÓW



Cztery osoby usłyszały już prokuratorskie zarzuty związane z fikcyjnymi badaniami technicznymi pojazdów. Za popełnione przestępstwa grozi im teraz do 10 lat pozbawienia wolności.

Postępowanie w tej sprawie nadzoruje 1 Wydział Śledczy Prokuratury Okręgowej w Opolu. Dotychczasowe ustalenia wskazują, że proceder wyłudzania dokumentów rejestracyjnych polegał na rejestracji samochodów w oparciu o nierzetelne lub fikcyjne umowy sprzedaży, podrabiane dokumenty poprzednich rejestracji oraz, w szczególności, z wykorzystaniem poświadczających nieprawdę zaświadczeń o rzekomo przeprowadzonych przeglądach technicznych. - Stwierdzono także, że na tak rejestrowane pojazdy wyłudzano polisy ubezpieczenia OC z przestępczym wykorzystaniem danych osobowych innych osób. Zakresem śledztwa objęto ponad 400 przypadków rejestracji pojazdów. Celem procederu było doprowadzenie do rejestracji pojazdu, co do którego uzyskanie tego w sposób w pełni legalny mogło być trudne albo wręcz niemożliwe (np. w przypadku trudności z wykazaniem tytułu własności samochodu, czy w sytuacji samochodu pochodzącego z kradzieży) – poinformował prokurator Stanisław Bar.

Dokończenie na str. 12.



eprasa.pl 3ffbba2d60

Gmina Tarnów Opolski planuje kluczowe inwestycje wodno-kanalizacyjne

Samorząd Tarnowa Opolskiego wspólnie z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych prowadzi zaawansowane prace przygotowawcze do realizacji trzech zadań związanych z gospodarką wodną. Władze gminy szukają finansowania na budowę kanalizacji w Raszowej, starają się przywrócić do użytku nieczynne ujęcie głębinowe w Kosorowicach oraz planują przebudowę wodociągu między Tarnowem Opolskim a Kosorowicami.

W sprawie dwóch pierwszych inwestycji przedstawiciele gminy przeprowadzili już wstępne rozmowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu.

Szansa na kanalizację w Raszowej

Gmina przygotowuje się do realizacji długo wyczekiwanego projektu kanalizacji sanitarnej w sołectwie Raszowa. Inwestycja będzie wdrażana etapami, a dokumentacja techniczna dla pierwszego z nich jest właśnie finalizowana.

Jak wyjaśnia wójt gminy Tarnów Opolski Rudolf Urban, pierwotnie zakładano inne źródło finansowania.

– Jesteśmy na etapie wykonania projektu, wcześniej zrobiony był program funkcjonalno-użytkowy, ponieważ mieliśmy nadzieję na otrzymanie środków z KPO na budowę kanalizacji, niestety te środki nie zostały przyznane, dlatego teraz w ramach planowanej pożyczki z WFOŚ-u chcemy ten projekt wykonać etapami – mówi wójt Rudolf Urban.

Obecnie kluczowym zadaniem jest ukończenie projektu budowlanego, który umożliwi złożenie wniosku o dofinansowanie. Prezes Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Tarnowie Opolskim Jarosław Kuczyński precyzuje harmonogram prac.

– Mamy zlecony projekt, który powinien być gotowy na przełomie maja i czerwca – informuje prezes PUKTO. - Projekt jest wstępem do tego, aby móc zacząć starać się o dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.



Pierwsze testy i wykonane badania jakości wody są bardzo obiecujące.

Przedsiębiorstwo ma już za sobą pierwsze próby pozyskania funduszy w oparciu o wcześniej przygotowany program funkcjonalno-użytkowy.

– Mam szczerą nadzieję, że w czerwcu będziemy mogli z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska rozmawiać już o konkretach – dodaje Jarosław Kuczyński.

Reaktywacja ujęcia w Kosorowicach

Równolegle gmina poszukuje sposobu na zwiększenie własnych zasobów wodnych. W lesie w Kosorowicach znajduje się stary odwiert, którego ponowne uruchomienie może okazać się znacznie tańsze niż wiercenie nowej studni.

Włodarze gminy zdecydowali się na dokładne zbadanie stanu technicznego istniejącej infrastruktury.

– W kosorowickim lesie mamy ujęcie wody, które kiedyś już było wybudowane – wyjaśnia Rudolf Urban. – Jest ono jednak czymś zablokowane. Zleciliśmy już specjalistycznej firmie sprawdzenie tego, czy to ujęcie dałoby się odblokować.

Przeprowadzone dotychczas analizy dają podstawy do optymizmu. Wójt podkreśla dobrą jakość wody w starym ujęciu.

– Warto dodać, że pierwsze testy i badania jakości wody, które zrobiliśmy są bardzo obiecujące – zaznacza Rudolf Urban. – Badanie wykazało brak azotanów, więc odblokowanie tego ujęcia byłoby dla nas czymś bardzo korzystnym.

Prezes PUKTO Jarosław Kuczyński wskazuje na ekonomiczny aspekt całego przedsięwzięcia. Studnia pochodzi prawdopodobnie z lat 80., co oznacza, że wykonano już w niej najkosztowniejsze prace wiertnicze.

– Koszt wywiercenia takiej dziury (400 metrów poniżej gruntu) jest bardzo drogi – zaznacza prezes PUKTO. - Tego nie musielibyśmy robić, bo ten odwiert został już zrobiony w przeszłości. Grzechem byłoby nie skorzystać z tego, co już kiedyś zostało wykonane.

Problemem jest przeszkoda, która blokuje dostęp do głębszych partii studni. Specjalistyczna inspekcja pozwoliła zlokalizować miejsce awarii.

– Kiedy przebadaliśmy tę studnię pod każdym możliwym sposobem i zrobiliśmy jej kamerowanie, to na 87. metrze jest coś, co nie pozwalało nam zejść głębiej – wyjaśnia Jarosław Kuczyński. – Z dokumentacji nie wynika, co by tam mogło zalegać, ale przypuszczamy, że może to być jakaś zerwana w minionych latach pompa.

Prezes PUKTO wyjaśnia również mechanizm, który mógł doprowadzić do zatrzymania się elementu na tej głębokości.

– Każda studnia, każdy odwiert jest tak budowany, że jest on szerszy na górze i im niżej robi się coraz węższy – tłumaczy Jarosław Kuczyński. – Najprawdopodobniej ta przypuszczalna pompa musiała się zerwać i lecieć, aż do momentu, w którym natrafiła na to zwężenie, gdzie się ostatecznie zaklinowała.

Firma zajmująca się renowacją studni podjęła się próby usunięcia przeszkody. Koszt tej operacji jest nieporównywalnie niższy od wiercenia nowego otworu.

– W tym tygodniu będziemy próbowali ten element wyciągnąć - mówi prezes PUKTO. – Jeśli się to uda, to gmina zaoszczędzi około 1,5 mln złotych, bo mniej więcej na tyle bym szacował wywiercenie takiego otworu. Zatem warto zaryzykować ok. 20 tys. zł w imię tego, aby nie musieć wydawać 1,5 mln zł.

Modernizacja sieci wodociągowej

Trzecim zadaniem, nad którym pracuje gmina, jest poprawa parametrów przesyłu wody pomiędzy miejscowościami. Przebudowa fragmentu wodociągu w Tarnowie Opolskim ma na celu zwiększenie wydajności całego systemu.

Wójt Rudolf Urban wskazuje na konkretny problem techniczny do rozwiązania.

– W kwestii przebudowy sieci wodociągowej między Tarnowem Opolskim a Kosorowicami, chodzi o poprawę tzw. wąskiego gardła, czyli powiększenie średnicy rury, tak aby na jedną i drugą stronę można było więcej wody przepompować – mówi Rudolf Urban.

Prezes Jarosław Kuczyński szczegółowo opisuje lokalizację i charakter utrudnień w przesyle wody.

– W Tarnowie Opolskim, nieopodal urzędu gminy, wodociąg przebiega pod torami kolejowymi – mówi prezes PUKTO. - Przed przejazdem kolejowym i za nim rura ma taką samą, odpowiednią średnicę. Problem stanowi odcinek znajdujący się bezpośrednio pod torami – tam rura jest wyraźnie węższa.

Efektem obecnego stanu technicznego są straty ciśnienia, które negatywnie wpływają na dystrybucję wody.

– Jeśli mamy w Tarnowie Opolskim dobre ciśnienie wody, to przez ten węższy przekrój rury jest ono redukowane – tłumaczy Jarosław Kuczyński. – Chodzi o to, aby ten węższy fragment przebudować tak, by miał on taką samą lub większą średnicę. Dzięki temu nie będzie strat ciśnienia wody, z jakim ona dalej się przedostaje.

Przebudowa tego newralgicznego punktu sieci ma usprawnić zarządzanie zasobami wody na terenie gminy.

– To powinno nam pomóc w kontekście dostarczania wody z naszego ujęcia w Raszowej do pozostałej części gminy Tarnów Opolski – podsumowuje Jarosław Kuczyński, informując jednocześnie, że dokumentacja projektowa tego zadania została złożona pod koniec ubiegłego roku.

Realizacja zaplanowanych inwestycji znacząco poprawi infrastrukturę techniczną gminy oraz bezpieczeństwo jej mieszkańców. Powodzenie prac przy ujęciu w Kosorowicach i modernizacji sieci wodociągowej z pewnością pozwoli na stabilniejsze i bardziej wydajne zaopatrzenie w wodę, a budowa kanalizacji w Raszowej zamknie lukę w systemie sanitarnym gminy.

Mateusz Dąbrowski,
fot. gmina Tarnów Opolski
Artykuł sponsorowany

Kontrakty na edukację i cyfryzację



Władze gminy Tarnów Opolski podpisały umowy na realizację dwóch strategicznych inwestycji.

Ponad 1,8 miliona złotych pochłonie modernizacja energetyczna szkoły w Kątach Opolskich, a blisko 140 tysięcy złotych przeznaczono na cyberbezpieczeństwo urzędu. Władze gminy Tarnów Opolski podpisały umowy na realizację dwóch strategicznych inwestycji, które zaspokoją zarówno potrzeby infrastrukturalne placówki oświatowej, jak i wymogi ochrony danych.

Wykonawcą prac budowlanych w Kątach Opolskich została firma z Olesna. Zadanie obejmuje kompleksową termomodernizację budynku szkolnego, montaż instalacji odnawialnych źródeł energii oraz wymianę dotychczasowego źródła ciepła na bardziej ekologiczne. Przedsięwzięcie jest możliwe dzięki dofinansowaniu pozyskanemu z programu Fundusze Europejskie dla Opolskiego. Całkowita wartość kontraktu opiewa na kwotę przekraczającą 1,8 miliona złotych.

Równolegle gmina zadbała o zabezpieczenie swojej infrastruktury teleinformatycznej. Środki na ten cel pochodzą z programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy. Realizacji tego zadania podjęła się firma z Katowic. Przedmiotem zamówienia jest przeprowadzenie audytu bezpieczeństwa, testów penetracyjnych oraz testów socjotechnicznych. Wykonawca zajmie się również stworzeniem Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji (SZBI) oraz przeprowadzi dedykowane szkolenia dla pracowników Urzędu Gminy Tarnów Opolski i jednostek podległych. Wartość tej umowy sięga prawie 140 tysięcy złotych.

(matt),
fot. Fb Rudolf Urban

eprasa.pl 3ffbba2d60

Wspólne świętowanie w sołectwach i wyjątkowy koncert

Mieszkanki gminy Prószków po raz kolejny mogły poczuć się wyjątkowo podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Kobiet. Wydarzenia przygotowano w kilku sołectwach. Tradycyjnie zorganizowano także koncert w Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie.

W sołectwach Złotniki, Boguszyce, Zimnice Wielkie, Zimnice Małe oraz Ligota Prószkowska przygotowano spotkania okolicznościowe dla mieszkanek. Nie zabrakło serdecznych życzeń, kwiatów oraz słodkiego poczęstunku. Spotkania były okazją do rozmów, integracji oraz podziękowania kobietom za ich codzienny trud, zaangażowanie w życie rodzinne i społeczne oraz aktywność na rzecz lokalnych społeczności.

Organizatorzy podkreślali, że Dzień Kobiet to nie tylko symboliczne święto, ale także moment, by docenić ich rolę w życiu sołectw. Zarówno tych działających w kołach gospodyń wiejskich, organizacjach społecznych, jak i tych, które na co dzień angażują się w rozwój swoich miejscowości.



W wielu miejscowościach odbyły się okolicznościowe spotkania.

Muzyczny Dzień Kobiet w Prószkowie

W dużej sali Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie odbył się wyjątkowy koncert z okazji Dnia Kobiet pod hasłem „Gwiazdy polskiej estrady". Podczas koncertu publiczność mogła usłyszeć znane i lubiane utwory z repertuaru polskiej sceny muzycznej.

Koncert był również okazją do złożenia serdecznych życzeń wszystkim paniom. Nie zabrakło słów podziękowania za ich codzienną pracę, zaangażowanie oraz wkład w życie rodzinne i społeczne.

(mł),
Fot. gmina Prószków

Inwestycje, zieleń i kultura

Plan przedsięwzięć realizowanych w 2026 roku w ramach funduszu sołeckiego w sołectwach Zimnice Małe, Zimnice Wielkie, Złotniki oraz Źlinice przewiduje działania w kilku kluczowych obszarach. Obejmują one inwestycje w infrastrukturę drogową, utrzymanie terenów zielonych, rozwój infrastruktury rekreacyjnej i publicznej, a także organizację inicjatyw społecznych i kulturalnych.

Zimnice Małe

W Zimnicach Małych zaplanowano kilka zadań związanych zarówno z infrastrukturą techniczną, jak i estetyką przestrzeni publicznej. Plan obejmuje m.in. zagospodarowanie terenu gminnego.

- Jest to zadanie o największej wartości, które chcemy przeprowadzić w tym roku - mówi sołtys wsi Andrzej Czerwiński. - Chodzi o odnowienie placu zabaw, który znajduje się w pobliżu świetlicy. Obecna infrastruktura jest już zużyta i nie spełnia w pełni oczekiwań mieszkańców, szczególnie najmłodszych.

Ważnym przedsięwzięciem będzie też wykonanie projektu technicznego na ulicach: Zielonej i Ogrodowej, co ma poprawić odwodnienie oraz bezpieczeństwo użytkowników dróg. Dodatkowo środki zostaną przeznaczone na utrzymanie terenów zielonych na terenie miejscowości.

Złotniki

W sołectwie Złotniki działania skoncentrują się głównie na rozwijaniu infrastruktury rekreacyjnej i integracyjnej dla mieszkańców. W planie ujęto utrzymanie terenów zielonych oraz realizację drugiego etapu budowy trampoliny ziemnej, która stanowi element przestrzeni rekreacyjnej dla dzieci i młodzieży.

Zaplanowano również organizację wydarzeń, związanych z lokalną tradycją i kulturą. Dodatkowo przewidziano rozszerzenie monitoringu na placu zabaw przy boisku, co ma zwiększyć bezpieczeństwo korzystania z tego miejsca. Kolejnym zadaniem będzie przygotowanie projektu technicznego zagospodarowania gminnego terenu w Złotnikach.

- Chcemy zrewitalizować kolejną przestrzeń w naszym sołectwie - wyjaśnia sołtys wsi Klaudia Dobis. - Chodzi o teren przy pomniku. To miejsce, które znajduje się przy głównej drodze. Zależy nam na tym, aby stało się nie tylko zadbane, ale też funkcjonalne. Planujemy m.in. uporządkowanie zieleni czy ustawienie ławek.

Z funduszu sołeckiego ma być też sfinansowany zakup artykułów gospodarstwa domowego wykorzystywanych w działalności społecznej.

Zimnice Wielkie

W Zimnicach Wielkich zaplanowano do realizacji cztery zadania. Działania obejmują zarówno organizowanie wydarzeń, jak i infrastrukturę drogową czy sportową.

Jednym z kluczowych zadań będzie remont chodnika przy ul. Kościuszki, co wpłynie na bezpieczeństwo pieszych. Istotnym elementem planu jest także zakup piłkochwytów na boisku szkolnym przy Publicznej Szkole Podstawowej w Zimnicach Wielkich, co poprawi komfort i bezpieczeństwo korzystania z obiektu sportowego. W planie znalazło się również utrzymanie zieleni wiejskiej oraz organizacja dwudniowego festynu rodzinnego. Z funduszu sołeckiego zostanie też sfinansowany wynajem sprzętu nagłaśniającego, który będzie wykorzystany podczas tej imprezy.

Źlinice

W Źlinicach zaplanowano przedsięwzięcia skupione wokół rozwoju przestrzeni wspólnej oraz integracji mieszkańców. W planie znalazło się utrzymanie terenów zielonych. Jednak jednym z głównych zadań będzie drugi etap budowy wiaty na terenie sołectwa, która ma służyć jako miejsce spotkań i organizacji wydarzeń lokalnych.

Uzupełnieniem tych działań będą cykliczne wydarzenia integracyjne i okolicznościowe. Wśród nich planowane są spotkania dla mieszkańców, festyny czy wydarzenia, organizowane z okazji świąt i ważnych dat w kalendarzu lokalnej społeczności

Małgorzata Łyczak

Mistyczna wystawa w kościółku poewangelickim

W Ośrodku Kultury i Sportu w Prószkowie odbyło się otwarcie indywidualnej wystawy Mai Zdunek „Z zamkniętymi oczami patrzymy w niebo". Wystawę prezentującą prace artystki można oglądać do 22 marca.

Maja Zdunek studiuje mediację sztuki na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Jest absolwentką historii sztuki na Uniwersytecie Warszawskim w specjalizacji sztuki współczesnej. Zajmuje się rzeźbą, rysunkiem, eseistyką. W twórczości często odwołuje się do symboliki materiałów.

Jak podkreśla artystka, wystawa ma duchowo-religijny charakter. Można w niej odnaleźć odniesienia do wielu wierzeń. W kościółku powstała przestrzeń skupienia, doświadczania i uważności. W szerszej perspektywie, dotyka problematyki współczesnej duchowości, czyli jej zanikania, transformacji i synkretycznych napięć. Przenikania się tradycji i powstawania nowych znaczeń.



Przedstawiciele Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie nie kryją radości, że tą prezentacją rozpoczyna się kolejny sezon artystycznych wydarzeń.

Przedstawiciele Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie nie kryją radości, że tą prezentacją rozpoczyna się kolejny sezon artystycznych wydarzeń, organizowanych w tej przestrzeni. Warto też zauważyć, że taka działalność wpisuje się w obietnicę, złożoną przedstawicielom parafii ewangelickiej.

- Szansą na uratowanie świątyni było przekazanie jej gminie Prószków, która podjęła się remontu obiektu - wspomina dyrektor OKiS w Prószkowie Mariusz Staniów. - Parafii ewangelickiej nie było stać na konieczne prace, a kościół był już w bardzo złym stanie. Świątynia została zdesakralizowana i dziś pełni funkcję miejsca wydarzeń kulturalnych, takich jak koncerty czy wystawy.

Jak podkreśla dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Prószkowie, dzięki tym artystycznym inicjatywom mieszkańcy mają możliwość zetknięcia się ze sztuką współczesną. Nie zawsze jest ona łatwa w odbiorze. Jednak do tej pory odbyło się tu kilka bardzo interesujących wystaw. A artyści, którzy prezentowali tu swoje prace, przekazują informacje o poewangelickiej świątyni kolejnym twórcom.

Artyści zwracają też uwagę, że dawna świątynia ewangelicka w Prószkowie stanowi niezwykłą przestrzeń do działań artystycznych. Jej surowy i prosty charakter daje dużą swobodę w aranżowaniu wystaw oraz realizacji różnorodnych pomysłów. To także miejsce, w którym powstają interesujące fotografie. A później często trafiające do katalogów i wzbudzające zainteresowanie odbiorców.

(mł), fot. OKiS Prószków

eprasa.pl 3ffbba2d60

Wójt spotkał się z sołtysami



Wójt Florian Ciecior powitał wszystkich uczestników, podkreślając niezwykle ważną i wymagającą misję, jaką w dzisiejszych czasach pełnią sołtysi.

W ubiegłym tygodniu w Urzędzie Gminy Chrząstowice odbyła się narada wójta z sołtysami z terenu gminy. Spotkanie było okazją do rozmów o bieżących sprawach oraz planach na kolejne miesiące, ale przede wszystkim do podziękowania sołtysom z okazji zbliżającego się ich święta – Dnia Sołtysa.

W spotkaniu uczestniczyli sołtysi wszystkich sołectw, wójt gminy Chrząstowice Florian Ciecior, jego zastępczyni Daria Pawlak, sekretarz gminy Gabriela Born, zastępca skarbnika Agnieszka Partyka oraz pracownicy merytoryczni współpracujący na co dzień z sołtysami. Na naradzie pojawiła się także Brygida Dulęba, wieloletnia sekretarz gminy, która niedawno przeszła na zasłużoną emeryturę.

Wójt Florian Ciecior powitał wszystkich uczestników, podkreślając niezwykle ważną i wymagającą misję, jaką w dzisiejszych czasach pełnią sołtysi. Zwrócił uwagę, jak istotna jest dobra współpraca sołtysów z włodarzem. Tylko wtedy możliwy jest realny rozwój gminy, wspólne poszukiwanie rozwiązań oraz skuteczne odpowiadanie na pytania i potrzeby mieszkańców.

To niezwykle wymagająca rola, którą często trzeba pogodzić z pracą zawodową, życiem prywatnym oraz aktywnym uczestnictwem w życiu lokalnej społeczności. W dowód uznania za zaangażowanie i codzienne wysiłki Florian Ciecior oraz Daria Pawlak wręczyli sołtysom drobne upominki.

Spotkanie było również wyjątkowe z innego powodu. Zaproszona na nie została Brygida Dulęba, była sekretarz gminy. Sołtysi chcieli wykorzystać ten moment, by ostatni raz podziękować jej za wieloletnią współpracę, życzliwość, profesjonalizm, nieustanny uśmiech oraz pogodę ducha.

Po części oficjalnej odbyła się właściwa narada, podczas której poruszono szereg istotnych tematów dotyczących funkcjonowania i potrzeb sołectw.

- Dziękujemy wszystkim sołtysom za ich codzienną pracę i zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności i już dziś życzymy Wam wszystkiego, co najlepsze - podsumowują chrząstowiccy samorządowcy.

(mim), fot. gmina Chrząstowice

W Dańcu powstanie laboratorium sztucznej inteligencji

W drugiej połowie lutego wójt gminy Chrząstowice Florian Ciecior podpisał umowę z Naukową i Akademicką Siecią Komputerową – Państwowym Instytutem Badawczym, działającym w imieniu ministra cyfryzacji. Dzięki temu Publiczna Szkoła Podstawowa w Dańcu otrzyma nowoczesne laboratorium sztucznej inteligencji.

To kolejny etap dostawy sprzętu komputerowego w ramach Krajowego Planu Odbudowy. Projekt jest częścią programu, który zakłada wyposażenie szkół w infrastrukturę cyfrową, aby poprawić jakość edukacji. Dofinansowanie z Unii Europejskiej wynosi blisko 2 miliony złotych i jest przeznaczone dla szkół w całym kraju.



W ramach podpisanej umowy do Publicznej Szkoły Podstawowej w Dańcu trafi kompleksowy zestaw sprzętu.

Nowoczesne wyposażenie dla uczniów i nauczycieli

W ramach podpisanej umowy do Publicznej Szkoły Podstawowej w Dańcu trafi kompleksowy zestaw sprzętu. Placówka otrzyma piętnaście laptopów dla uczniów oraz jeden dla nauczyciela. W skład wyposażenia wejdzie również jednostka centralna do obsługi sztucznej inteligencji, urządzenie sieciowe WiFi oraz mobilna szafka do przechowywania i ładowania laptopów. Szkoła zyska także monitor interaktywny o przekątnej 75 cali, dwie kamery z mikrofonami i statywami oraz niezbędne oprogramowanie.

Inwestycja w kompetencje przyszłości

Dzięki nowemu sprzętowi uczniowie i nauczyciele zyskają dostęp do nowoczesnych narzędzi edukacyjnych. Laboratorium umożliwi korzystanie z interaktywnych materiałów dydaktycznych, realizację projektów z programowania i analizy danych, a także poznawanie podstaw działania algorytmów sztucznej inteligencji.

Rozwój kompetencji cyfrowych to dziś jeden z kluczowych elementów kształcenia młodego pokolenia. Umiejętność pracy z nowoczesnymi technologiami i rozumienie zasad działania systemów AI przygotowuje uczniów do dalszej edukacji i przyszłej pracy zawodowej.

Realizacja tego projektu to kolejny krok w stronę nowoczesnej, cyfrowej szkoły w gminie Chrząstowice.

(mim), fot. Google Maps

Chcą miejsca do uprawiania sportu

Niewykluczone, że w Falmirowicach powstanie nowe boisko. Gmina Chrząstowice złożyła wniosek do starostwa opolskiego o dofinansowanie tej inwestycji. Obiekt ma stanąć na terenie gminnym, za budynkiem byłego przedszkola.

Temat został poruszony podczas sesji Rady Gminy Chrząstowice, która odbyła się 18 lutego. Do sprawy odniósł się wójt Florian Ciecior.

- Tam społeczność wioski, zwłaszcza młodzież, zaangażowała się i chce tam boiska. Nie orlika, lecz trawiastego – mówił włodarz.

Jak dodał, część prac ma zostać wykonana społecznym sumptem mieszkańców Falmirowic. Inicjatywa spotkała się z dużym entuzjazmem lokalnej społeczności, która od dawna zabiegała o miejsce do rekreacji i uprawiania sportu na świeżym powietrzu.



Część prac ma zostać wykonana społecznym sumptem mieszkańców Falmirowic.

Nowe boisko ma służyć przede wszystkim dzieciom i młodzieży, ale także wszystkim mieszkańcom, którzy chcą aktywnie spędzać czas. Gmina liczy na pozyskanie środków zewnętrznych, które pozwolą na sprawną realizację tego zadania.

(mim), fot. poglądowe/ canva

Wiosenne wianki na drzwi



Mieszkańcy Lędzin spędzili miły czas w świetlicy.

W czwartek 5 marca w świetlicy w Lędzinach zrobiło się naprawdę wiosennie. Mieszkańcy spotkali się na warsztatach florystycznych, podczas których powstały wyjątkowe wianki na drzwi z gałązek i bazi. Każdy z nich był inny, każdy wykonany własnoręcznie.

Warsztaty poprowadziła Danuta Pasoń-Kocur z kwiaciarni Kwiecieplecie z Dańca. Uczestnicy dziękują jej za wspaniałe warsztaty, inspirację, cenne wskazówki i bardzo miłą atmosferę. Organizatorzy zadbali także o poczęstunek dla wszystkich obecnych.

Warto dodać, że wydarzenie zostało zorganizowane przez Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich Lęda.

- Dziękujemy wszystkim mieszkańcom za obecność i wspólnie spędzony czas. Takie spotkania pokazują, jak wiele radości daje wspólne tworzenie - podsumowują organizatorzy.

(mim), fot. Opolskie Lędziny

Druhowie podsumowali kadencję i wybrali zarząd

W Ochotniczej Straży Pożarnej w Dębiu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Podczas spotkania druhowie podsumowali działalność jednostki za miniony rok oraz całą minioną kadencję. Omówione zostały sprawozdania z działań ratowniczo-gaśniczych, działalności szkoleniowej oraz spraw finansowych. Przedstawiono także plany i cele na bieżący 2026 rok.

Był to czas podziękowań dla druhów za ich zaangażowanie, gotowość do niesienia pomocy oraz społeczną pracę na rzecz lokalnej społeczności.

W trakcie zebrania przeprowadzono wybory nowego zarządu oraz komisji rewizyjnej na kolejną kadencję. W skład nowego Zarządu OSP Dębie weszli: prezes Krzysztof Jonietz, wiceprezes Rafael Fila, naczelnik Tomasz Kurc, zastępca naczelnika Krzysztof Blaut, gospodarz Krzysztof Lewecki oraz skarbnik i sekretarz Justyna Kurc. Z kolei w komisji rewizyjnej zasiedli: Damian Szepela, Jan Mularczyk, Kamil Graczyk i Patryk Rogowski.

Swoją obecnością zebranie zaszczycili zaproszeni goście. Z ramienia Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu przybył kapitan Jan Krzywy, a samorząd gminy Chrząstowice reprezentował wójt Florian Ciecior. Druhowie serdecznie dziękują gościom za obecność i słowa uznania dla ich działalności.

(mim)

eprasa.pl 3ffbba2d60

Ponad 8,7 mln zł na drogi w powiecie opolskim

Poniedziałek 9 marca zapisał się jako ważna data dla rozwoju infrastruktury drogowej w powiecie opolskim. Władze samorządowe oficjalnie podpisały umowy na realizację dwóch znaczących inwestycji drogowych, które poprawią bezpieczeństwo i komfort podróżowania mieszkańców.

Dokumenty sygnowali starosta opolski Henryk Lakwa oraz wicestarosta Leonarda Płoszaj. Projekty obejmują zadania realizowane na terenie gmin Komprachcice oraz Ozimek. Łączna wartość obu inwestycji przekracza 8,7 mln zł.

Powiatowi udało się pozyskać znaczące wsparcie zewnętrzne – niemal 4,4 mln zł, co stanowi blisko połowę kosztów realizacji przedsięwzięć.

Dwie ważne inwestycje drogowe

Pierwsza z nich dotyczy rozbudowy drogi powiatowej nr 1754 na odcinku między miejscowościami Domecko (gm. Komprachcice) i Nowa Kuźnia (gm. Prószków). Całkowity koszt inwestycji przekroczy 4,3 mln zł, z czego ponad 2,15 mln zł stanowi dofinansowanie.

Drugie zadanie zostanie zrealizowane w miejscowości Szczedrzyk (gm. Ozimek) i obejmie przebudowę drogi powiatowej nr 1796. Wartość tej inwestycji szacowana jest na około 4,4 mln zł, przy dofinansowaniu w wysokości 2,23 mln zł.

Bezpieczniej dla kierowców i pieszych

Jak podkreślają władze powiatu, celem obu projektów jest nie tylko poprawa stanu nawierzchni, lecz przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego – zarówno kierowców, jak i pieszych.

Podpisanie umów otwiera drogę do rozpoczęcia procedur przetargowych. Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, prace budowlane na obu odcinkach powinny rozpocząć się w najbliższych miesiącach.



Starosta opolski Henryk Lakwa i wicestarosta Leonarda Płoszaj podpisali umowy na realizację dwóch inwestycji drogowych w powiecie opolskim.

Dla mieszkańców oznacza to wprawdzie czasowe utrudnienia w ruchu, jednak w dłuższej perspektywie – nowoczesne i bezpieczniejsze drogi, które poprawią komunikację w regionie.

(mk)

Rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa w powiecie opolskim

Na terenie powiatu opolskiego rozpoczęła się tegoroczna kwalifikacja wojskowa, która potrwa od 9 marca do 21 kwietnia. Przygotowania do jej przeprowadzenia były tematem spotkania organizacyjnego z udziałem starosty opolskiego Henryk Lakwa.

Powiatowa Komisja Lekarska dla powiatu opolskiego pracuje w Opolu przy Placu Katedralnym 4, w Domu Katechetycznym na pierwszym piętrze. To właśnie tam osoby objęte kwalifikacją wojskową przechodzą badania lekarskie oraz dopełniają formalności związanych z ewidencją wojskową.

Celem kwalifikacji wojskowej jest wprowadzenie danych do ewidencji wojskowej oraz określenie zdolności fizycznej i psychicznej do służby wojskowej poprzez ustalenie kategorii zdrowia. Do stawienia się przed komisją wzywane są przez wójtów i burmistrzów gmin przede wszystkim mężczyźni urodzeni w 2007 roku. Wezwania otrzymają także mężczyźni z roczników 2002–2006, którzy wcześniej nie stawili się przed komisją lekarską, a także osoby uznane w latach 2024–2025 za czasowo niezdolne do służby wojskowej.

Kwalifikacja obejmuje również kobiety urodzone w latach 1999–2007, które posiadają kwalifikacje przydatne w służbie wojskowej lub kształcą się w tym kierunku, szczególnie na kierunkach medycznych, weterynaryjnych oraz psychologicznych. Do kwalifikacji mogą zgłosić się także ochotnicy – osoby, które ukończyły 18 lat i nie mają jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej.



Przedstawiciele samorządu i instytucji zaangażowanych w kwalifikację wojskową spotkali się, aby omówić jej przebieg w powiecie opolskim.

Kwalifikacja wojskowa prowadzona jest według harmonogramu dla poszczególnych gmin powiatu opolskiego. Jako pierwsi przed komisją stawili się mieszkańcy gminy Tułowice w dniach 9–10 marca. Następnie kwalifikację przechodzą mieszkańcy gminy Chrząstowice w dniach 11–12 marca, a w kolejnych dniach test przejdą osoby z gminy Dobrzeń Wielki – 13 i 16 marca.

W dniach 17–18 marca przed komisją stawią się mieszkańcy gminy Łubniany. Z kolei mieszkańcy gminy Ozimek zostali wezwani na 19, 20 oraz 23 marca. Następnie kwalifikację przejdą mieszkańcy gminy Prószków w dniach 24–26 marca oraz gminy Murów – 27 marca.

Pod koniec marca i na początku kwietnia komisja przyjmie mieszkańców gminy Komprachcice (30–31 marca) oraz gminy Niemodlin (1–3 kwietnia). W dniach 7–8 kwietnia zaplanowano kwalifikację dla mieszkańców gminy Tarnów Opolski, a 9–10 kwietnia dla gminy Popielów.

W połowie kwietnia komisja będzie przyjmować mieszkańców gminy Dąbrowa (13–14 kwietnia) oraz gminy Turawa (15–16 kwietnia). Terminy dla kobiet wyznaczono na 17 i 20 kwietnia, natomiast 21 kwietnia przewidziano jako dzień rezerwowy.

Osoby stawiające się przed komisją powinny zabrać ze sobą dowód tożsamości oraz dokumentację medyczną dotyczącą przebytych chorób, leczenia, pobytów w szpitalach czy zaświadczenia od lekarzy. Dla wielu młodych mieszkańców powiatu opolskiego będzie to pierwszy formalny kontakt z procedurą wojskową i etap potwierdzający ich zdolność do ewentualnej służby w przyszłości.

(mk)

Zanim zawyją syreny - ważne spotkanie mieszkańców powiatu w Ozimku

W czwartek 5 marca w Ozimku odbyło się ważne spotkanie edukacyjne w ramach kampanii „Bądźmy świadomi i gotowi – zanim zawyją syreny". Wydarzenie zorganizowane zostało przez Opolski Urząd Wojewódzki we współpracy z Państwową Strażą Pożarną oraz Powiatem Opolskim.

Celem inicjatywy było zwiększenie świadomości mieszkańców powiatu opolskiego w zakresie właściwego postępowania w sytuacjach zagrożenia. Podczas spotkania omawiano znaczenie sygnałów alarmowych, komunikatów ostrzegawczych, a także zasady profilaktyki i zachowania, które mogą pomóc zminimalizować skutki różnych niebezpiecznych zdarzeń.



Takie spotkania pokazują, że coraz więcej mieszkańców chce wiedzieć, jak przygotować się na sytuacje kryzysowe i jak zadbać o bezpieczeństwo swoje oraz bliskich.

Jednym z najbardziej praktycznych punktów programu była prezentacja tzw. plecaka ewakuacyjnego. Przedstawiciel Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego szczegółowo wyjaśnił, jakie elementy powinny znaleźć się w takim zestawie oraz jak go przygotować, aby w razie pożaru, powodzi lub innego zagrożenia stanowił realne wsparcie dla mieszkańców.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej. Obecny był m.in. wicewojewoda opolski Piotr Pośpiech, starosta opolski Henryk Lakwa oraz wicestarosta Leonarda Płoszaj. W spotkaniu wzięli także udział włodarze gmin z powiatu opolskiego, w tym: wójt Dąbrowy Katarzyna Gołębiowska-Jarek, wójt Komprachcic Leonard Pietruszka, burmistrz Prószkowa Krzysztof Cebula, wójt Tarnowa Opolskiego Rudolf Urban, wójt Chrząstowic Florian Ciecior, wójt Turawy Dominik Pikos, wójt Łubnian Paweł Wąsiak, burmistrz Niemodlina Bartłomiej Kostrzewa oraz burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek.

Spotkanie przyciągnęło liczne grono uczestników – od strażaków i przedstawicieli instytucji publicznych, po uczniów i seniorów. Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska tematyczne związane z bezpieczeństwem przygotowane przez Państwową Straż Pożarną oraz szkoły średnie z Prószkowa i Tułowic. Na stoisku strażackim uczestnicy mogli m.in. odebrać czujniki dymu oraz materiały edukacyjne.

Podczas wydarzenia przedstawiono również działania realizowane w regionie w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej oraz inwestycje wzmacniające bezpieczeństwo mieszkańców. Strażacy przekazali uczestnikom praktyczne wskazówki dotyczące postępowania w sytuacjach kryzysowych, takich jak długotrwałe przerwy w dostawie prądu, zagrożenie tlenkiem węgla czy pojawiająca się w przestrzeni publicznej dezinformacja.

Organizatorzy podkreślali, że edukacja i przygotowanie społeczeństwa są kluczowe dla skutecznego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Spotkanie w Ozimku było kolejnym krokiem w budowaniu świadomości i gotowości mieszkańców regionu na ewentualne zagrożenia.

(mk)

eprasa.pl 3ffbba2d60

Niedokończony basen znika, powstanie osiedle

Trwa rozbiórka nigdy w pełni ukończonego basenu w Ozimku, który od lat popadał w ruinę. Niszczejący obiekt powoli znika z krajobrazu miasta. W jego miejscu w przyszłości powstanie nowe osiedle mieszkaniowe. Zgodnie z harmonogramem pierwsze lokale powinny być gotowe na przełomie 2027 i 2028 roku.





Zgodnie z planem budowa osiedla powinna ruszyć z początkiem 2027 roku.

Jak wyjaśnia burmistrz Ozimka Mirosław Wieszołek, w ubiegłym roku trzyhektarowa działka zmieniła właściciela. Nowy inwestor zgłosił się do gminy z propozycją zagospodarowania terenu i budowy osiedla mieszkaniowego. W planach jest powstanie sześciu trzykondygnacyjnych budynków, w których miałoby znaleźć się ponad 160 mieszkań o powierzchni przekraczającej 50 metrów kwadratowych.

Warto podkreślić, że realizacja takiej inwestycji jest zgodna z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje na tym terenie zabudowę mieszkaniową. Oznacza to, że planowane przedsięwzięcie wpisuje się w obowiązujące dokumenty planistyczne gminy i nie wymaga zmiany przeznaczenia gruntów.

Zgodnie ze wstępnymi założeniami inwestora, w najbliższych miesiącach rozpoczną się prace przygotowawcze, w tym rozbiórka istniejących obiektów. Roboty wyburzeniowe mają potrwać do końca tego roku. Jeśli harmonogram zostanie dotrzymany, już na początku 2027 roku mogłaby ruszyć budowa nowych budynków mieszkalnych, które docelowo stworzą kolejne osiedle na mapie miasta.

Niedokończona inwestycja

Budowa niszczejącego dziś kompleksu ruszyła w latach 70. pod szyldem Ośrodka Leczniczo-Rehabilitacyjnego. Inwestorem była Huta Małapanew. Na obiekt miały się złożyć dwa baseny, ale również hala sportowa, gabinety rehabilitacyjne i lecznicze oraz zaplecze hotelowe. Niestety, budowy gigantycznego kompleksu nigdy nie dokończono. Do finalizacji wizjonerskiego projektu zabrakło zaledwie kilku miesięcy. Przemiany z 1989 roku i związane z nimi oszczędności wstrzymały realizację inwestycji.

Kompleks, który miał służyć mieszkańcom na przestrzeni lat popadał w coraz większą ruinę. Z czasem pojawiła się tablica o tym, że wchodzenie na ten teren jest niebezpieczne. Do 2003 roku obiekt był własnością huty i popadał w ruinę, bo ta nie prowadziła tam żadnych działań. Później syndyk masy upadłościowej Huty Małapanew przekazał nieruchomość gminie Ozimek za 8 tys. zł. Gmina z kolei przez kilka lat próbowała znaleźć chętnego na zakup kompleksu.

W 2009 roku znalazł się chętny na zakup, ale od tego czasu nic tam się tam nie działo. Ostatecznie właściciel zdecydował się na sprzedaż kompleksu.

Małgorzata Łyczak,
Fot. Dawid Laskowski

Rozstrzygnięto 3.edycję Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 im. Paraolimpijczyków i Olimpijczyków Polski w Ozimku po raz kolejny mieli okazję współdecydować o wyglądzie i funkcjonowaniu swojej szkoły. Uczniowski Budżet Obywatelski to wyjątkowa inicjatywa, dzięki której wychowankowie „trójki" sami zgłaszają swoje pomysły. A te, które zdobywają największe poparcie, są zrealizowane i sfinansowane ze środków Rady Rodziców.



W jednej z poprzednich edycji uczniowie „wywalczyli" cymbergaja.

Zwyciężył sport i aktywność fizyczna

W tegorocznej edycji do rywalizacji zgłoszono sześć pomysłów, które łączy jeden cel - uczynienie szkoły ciekawszą, bardziej przyjazną i funkcjonalną. Wśród zgłoszonych inicjatyw znalazły się propozycje, które zachęcają do wspólnej zabawy, rozwijają sprawność fizyczną i kreatywność, a także umilają przerwy i zajęcia w szkole. Nie zabrakło projektów związanych z aktywnym spędzaniem czasu - zarówno w klasach, jak i podczas zajęć wychowania fizycznego.

Na liście pojawiły się propozycje: rozwijająca sprawność fizyczną i kreatywność uczniów, zakupu dużych szachów, piłek do siedzenia, dodatkowych puf przy szatni oraz nowych zegarów w klasach i segmentach szkoły.

Zwycięski projekt przygotowała klasa 7b. Ich pomysł zakłada zakup dodatkowych piłek i bramek do zajęć wychowania fizycznego, które dzięki temu będą jeszcze bardziej atrakcyjne. Inicjatywa zdobyła aż 129 głosów, co czyni ją zdecydowanym faworytem tegorocznego Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego.

- Głosowanie przeprowadziliśmy w ciągu jednego dnia - wyjaśnia dyrektor szkoły Jolanta Bajor. - Odwiedziliśmy wszystkie klasy, tak aby każdy uczeń miał szansę wziąć udział i wyrazić swoje zdanie. Chcieliśmy, żeby każdy mógł poczuć, że jego głos naprawdę się liczy i że może współdecydować o tym, jak wygląda nasza szkoła.

Warto dodać, że głosowanie w ramach Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego odbywa się w dwóch kategoriach: klas młodszych i starszych. W tym roku klasy 1-3 otrzymają doposażenie strefy ciszy w świetlicy, co z pewnością poprawi komfort wypoczynku i nauki najmłodszych uczniów.

Pomysły uczniów zmieniają szkołę

Uczniowski Budżet Obywatelski to inicjatywa, która od samego początku cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów, uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 3 w Ozimku. Jednak nie byłoby jej bez zaangażowania Rady Rodziców oraz Samorządu Szkolnego. Natomiast dla uczniów to nie tylko zabawa i kreatywność, ale też nauka odpowiedzialności, współpracy i doceniania znaczenia wspólnych decyzji.

- Dzięki niej uczniowie mogą realnie wpływać na życie swojej szkoły - mówi dyrektor ozimskiej „trójki" Jolanta Bajor. - Cieszymy się, że młodzi ludzie angażują się w tworzenie przestrzeni, w której spędzają codziennie wiele godzin. To świetna okazja, by uczyli się odpowiedzialności, współpracy i doceniali znaczenie wspólnych decyzji. Mają dużo ciekawych pomysłów, ale niektórych z nich nie możemy zrealizować m.in. ze względu na ich finansowy rozmach czy aspekty techniczne.

Dyrektor podstawówki w Ozimku dodaje też, że kolejne edycje tej inicjatywy pokazują, co dla uczniów jest ważne. I często się zdarza, że pomysły, które nie wygrały w budżecie, są później realizowane przez szkołę czy przy wsparciu Rady Rodziców.

W poprzednich edycjach Uczniowskiego Budżetu Obywatelskiego zwyciężyły zadania takie jak zakup: cymbergaju, stołu do piłkarzyków, gier korytarzowych oraz zestawu na boisko do piłki siatkowej.

(mł),
Fot. PSP nr 3 im. Olimpijczyków i Paraolimpijczyków Polski w Ozimku

Ostrzegają przed oszustami

Mieszkańcy gminy Ozimek otrzymali ulotki dotyczące audytów energetycznych. Ich wygląd może sugerować oficjalną akcję. Jednak przedstawiciele samorządu podkreślają, że gmina nie ma z tym nic wspólnego.

Urzędnicy przypominają, że nie istnieją prawne narzędzia, które pozwalałyby zabronić drukowania takich materiałów ani wymuszenia ich odpowiedniego oznaczenia. Firmy i osoby roznoszące ulotki nie są w żaden sposób powiązane z Urzędem Gminy i Miasta w Ozimku.

Władze gminy apelują o ostrożność i dokładne sprawdzanie informacji. Warto upewnić się, czy firma jest wiarygodna, jaki zakres usług oferuje i jakie warunki zawiera umowa. Szczególną uwagę należy zwrócić na oferty, kierowane do osób starszych.

Szczegółowe informacje dotyczące programu „Czyste Powietrze" można uzyskać bezpośrednio w Urzędzie Gminy i Miasta w Ozimku, w pokoju nr 218. Urzędnicy udzielają tam porad na temat zasad uczestnictwa w programie, dostępnych dofinansowań oraz wymaganych dokumentów. Dodatkowo, osoby zainteresowane tym tematem, mogą kontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod numer 77 462 28 52.

(mł)

eprasa.pl 3ffbba2d60

KOMPRACHCICE

Niemal 30 lat zdobienia jaj



Młodzi artyści udowodnili, że tradycyjne zdobienie wielkanocnych jaj wciąż inspiruje kolejne pokolenia.

Od niemal trzech dekad Publiczna Stowarzyszeniowa Szkoła w Ochodzach (gm. Komprachcice) pielęgnuje jedną z najpiękniejszych wielkanocnych tradycji regionu, organizując Gminny Konkurs Zdobienia Jaj. Wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych inicjatyw kulturalnych, łączy pokolenia i przypomina o bogactwie ludowych technik zdobniczych.

Pomysłodawczynią konkursu była Iwona Opolska, która zapoczątkowała inicjatywę mającą na celu popularyzację tradycyjnego zdobienia wielkanocnych jaj. Dziś organizację wydarzenia kontynuuje Karolina Dobis, dbając o to, by konkurs nadal rozwijał się i przyciągał kolejne pokolenia młodych artystów.

Od dwóch lat przedsięwzięcie realizowane jest we współpracy z Samorządowym Ośrodkiem Kultury w Komprachcicach. Konkurs odbywa się w tamtejszej sali widowiskowej, która na czas wydarzenia zamienia się w barwną galerię wielkanocnych pisanek, kraszanek i kroszonek. Samorządowy Ośrodek Kultury jest również fundatorem nagrody specjalnej za najładniejsze jajko wykonane tradycyjną techniką.

Głównym celem konkursu jest kultywowanie ludowych metod zdobienia oraz podtrzymywanie międzypokoleniowego przekazu tradycji. Organizatorzy podkreślają, że równie ważne jest pielęgnowanie wielkanocnych zwyczajów oraz rozwijanie zdolności artystycznych wśród dzieci i młodzieży.

Temu służą także coroczne warsztaty organizowane w Publicznej Stowarzyszeniowej Szkole w Ochodzach. Uczniowie mają podczas nich okazję poznać tradycyjne techniki zdobienia jaj, takie jak batik, oklejanie sitowiem czy drapanie kroszonek. Zajęcia nie tylko przybliżają dzieciom regionalne dziedzictwo, ale również rozbudzają ich pasję do rękodzieła.

Efekty tej pracy są widoczne nie tylko podczas gminnego konkursu. Uczniowie z Ochodz coraz częściej zdobywają nagrody także w konkursach na szczeblu wojewódzkim, udowadniając, że tradycyjne rzemiosło wciąż inspiruje młode pokolenie.

Jak podkreślają organizatorzy, najważniejsze jest to, że dzięki takim inicjatywom wielkanocne tradycje nie odchodzą w zapomnienie, lecz żyją – przekazywane z rąk do rąk, z pokolenia na pokolenie.

Dawid Laskowski, fot. PSSP w Ochodzach

POPIELÓW

Kolejny gminny odcinek zyska nową nawierzchnię

Ponad 292 tys. zł wyniesie dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na remont ul. Bocznej Kolejowej w Karłowicach. Umowę w tej sprawie podpisano w Opolu.

W imieniu wójta gminy Popielów Sybilli Stelmach dokument parafował jej zastępca Artur Kansy-Budzicz. Stronę rządową reprezentowała w Wojewoda Opolska Monika Jurek. Przyznane środki pokryją połowę kosztów inwestycji.

Prace remontowe obejmą odcinek o długości 585 metrów. Na jezdni ułożona zostanie nowa nawierzchnia mineralno-bitumiczna. Projekt zakłada również regulację odwodnienia – woda opadowa odprowadzana będzie za pomocą projektowanych spadków poprzecznych i podłużnych na przyległe tereny zielone.

W ramach zadania na drodze pojawią się elementy poprawiające bezpieczeństwo. Wykonawca zamontuje prefabrykowane azyle drogowe wraz z oznakowaniem pionowym. Rozwiązanie to ma wymusić na kierowcach zmniejszenie prędkości.



W imieniu wójta gminy Popielów Sybilli Stelmach dokument parafował jej zastępca Artur Kansy-Budzicz.

Remont ul. Bocznej Kolejowej zostanie zrealizowany w bieżącym roku.

(matt), fot. Fb Gmina Popielów - Tutaj mieszka się dobrze

NIEMODLIN

Nowa zastępczyni burmistrza Niemodlina objęła stanowisko

Od 1 marca funkcję zastępcy burmistrza Niemodlina pełni Kamila Rademacher. Dotychczasowa naczelnik Wydziału Inwestycji, Funduszy i Rozwoju zajęła miejsce Aleksandra Juszczyka, który przeszedł na emeryturę.

Nowa zastępczyni burmistrza zawodowo związana jest z samorządem od ponad 25 lat. Kamila Rademacher jest magistrem administracji, absolwentką Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła także studia podyplomowe z prawa inwestycyjnego oraz międzynarodowych procedur organizacji inwestycji według standardów FIDIC i Banku Światowego.



Od początku marca Kamila Rademacher pełni funkcję zastępcy burmistrza Niemodlina.

W latach 2003-2006 pracowała w Urzędzie Miejskim w Niemodlinie przy pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych i promocji gminy. We wrześniu 2024 roku powróciła do pracy w urzędzie, obejmując kierownictwo nad wydziałem odpowiedzialnym za inwestycje, fundusze i rozwój.

Nowa zastępczyni burmistrza ma 47 lat. Jest mężatką i matką trojga dzieci. Nie należy do żadnej partii politycznej.

(matt), fot. Fb Niemodlin – miasto i gmina





eprasa.pl 3ffbba2d60

Drogi, most i modernizacja sali w Chróścinie



Podpisanie umowy na nowy most w Naroku.



Dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg gmina wyremontuje kolejne odcinki dróg.

Gmina Dąbrowa w 2026 roku realizuje szereg inwestycji, m.in. przebudowę ul. Szkolnej w Dąbrowie i ul. Kolonia w Sokolnikach. Wkrótce rozpocznie się też remont salki przy pałacyku w Chróścinie. Z kolei Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu przeprowadzi przebudowę mostu w Naroku. Na zadania pozyskano dofinansowanie ze środków rządowych i funduszy europejskich.

Starą przeprawę w Naroku zastąpi nowy most

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu podpisał umowę z wykonawcą inwestycji w Naroku. W miejscu starej przeprawy powstanie nowoczesny obiekt mostowy, przebudowane zostanie również około 300 metrów drogi wojewódzkiej nr 464 prowadzącej z Naroka w kierunku Odry. Zgodnie z harmonogramem nowy most ma zostać oddany do użytku w lipcu 2027 roku. Koszt realizacji zadania wyniesie blisko 4,7 mln zł. Jak podkreślają przedstawiciele gminy Dąbrowa, inwestycja ma duże znaczenie dla mieszkańców. Droga ta prowadzi do rzeki Odry, wałów przeciwpowodziowych oraz polderu.

- Narok niejednokrotnie już odczuwał skutki wielkiej wody – mówi wójt gminy Katarzyna Gołębiowska-Jarek. - Również ta przeprawa ucierpiała podczas ostatniej powodzi. Podmyte zostały dźwigary oraz płyta mostowa. Przebudowa spowoduje, że wszelkie służby w razie zagrożenia bezpiecznie będą mogły korzystać z tego obiektu, co zwiększy również bezpieczeństwo mieszkańców Naroka.

Kolejne gminne drogi zostaną wyremontowane

Wójt Gminy Dąbrowa podpisała umowy z Wojewodą Opolską na przebudowę dróg w Dąbrowie i Sokolnikach. Oba zadania otrzymały dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na poziomie 50 proc. Zgodnie z harmonogramem prace mają zakończyć się jeszcze w tym roku. Ich celem jest poprawa bezpieczeństwa oraz komfortu użytkowników dróg.

Podpisano umowę na remont salki w Chróścinie

Wśród inwestycji zaplanowanych do realizacji w tym roku znajduje się przebudowa dawnej sali gimnastycznej w Chróścinie przy Centrum Aktywności Lokalnej. Sala będzie służyć do organizacji wydarzeń kulturalnych, rekreacyjnych i społecznych. Prace zostaną zrealizowane w formule „zaprojektuj i wybuduj". Będą obejmować gruntowną modernizację całego obiektu. Wykonane zostaną m.in. nowe posadzki z ogrzewaniem podłogowym. Pojawią się sufity podwieszane, nowe sanitariaty oraz instalacje: elektryczne, sanitarne i wentylacyjne. Wymieniona zostanie stolarka okienna i drzwiowa. Obiekt zostanie wyposażony w system klimatyzacji. Modernizacja obejmie także prace na zewnątrz, które poprawią zarówno wygląd obiektu, jak i jego funkcjonalność.

Małgorzata Łyczak, Fot. Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski

Święto Kobiet

W gminie Dąbrowa Dzień Kobiet świętowano na wiele sposobów. Imprezy tematyczne, spotkania przy kawie, a wszystko z myślą o paniach. Organizatorzy, sołectwo Lipowa, Ciepielowice, Narok, Dąbrowa i Prądy w tym wyjątkowym dniu zatroszczyli się o mieszkanki.

Prehistoryczny Dzień Kobiet w Naroku

W Naroku tegoroczny Dzień Kobiet przybrał niecodzienną formę. Motywem przewodnim było życie w epoce kamienia łupanego, a inspiracją kultowa bajka „Flinstonowie". Świetlica wiejska zamieniła się w prawdziwą jaskinię, tworząc wyjątkową atmosferę dla uczestniczek i uczestników spotkania.

- Nasze sołectwo słynie z organizowania tematycznych dożynek – opowiada sołtys Roksana Odziomek. – Pomyśleliśmy, że dzień kobiet też może mieć motyw przewodni. Przygotowania, jeśli chodzi o stworzenie scenografii i dekoracji zajęły nam trzy tygodnie. W tym czasie powstały też układy choreograficzne oraz piosenka, którą śpiewał nasz dinozaur.





W Naroku motywem przewodnim Dnia Kobiet była kultowa bajka „Flinstonowie".

Nie zabrakło śmiechu i dobrej zabawy. Panie uczestniczyły w zabawnych konkursach nawiązujących do codziennego życia pierwotnych ludzi, m.in. w jaskiniowych kalamburach. Hasło należało zaprezentować za pomocą dźwięków. Tworzono także biżuterię. Uczestniczki wykonywały ją z makaronu, mając jednocześnie na rękach kuchenne rękawice, co znacznie utrudniało zadanie i dodawało konkursowi humoru. Rywalizowano też w rysowaniu dinozaura z zasłoniętymi oczami. Można było też skosztować napojów o takich nazwach jak „Łzy dinozaura" czy „Pot mamuta".

Organizatorami wydarzenia byli sołtys Roksana Odziomek, rada sołecka oraz zaangażowani mieszkańcy.

Czas na rozmowy

W gminie Dąbrowa panie świętowały Dzień Kobiet również podczas okolicznościowych spotkań. Odbyły się one w Lipowej, Ciepielowicach, Dąbrowie i Prądach. W miłej, przyjaznej atmosferze uczestniczki mogły spędzić czas w swoim towarzystwie, dzieląc się rozmowami i doświadczeniami.

Dla pań przygotowano drobne upominki oraz poczęstunki. Wydarzenia przyciągnęły liczne grono uczestniczek, a organizatorzy podkreślali, że tego typu inicjatywy są nie tylko sposobem na świętowanie, ale także skuteczną formą budowania więzi lokalnej społeczności.

(mł), Fot. gmina Dąbrowa





Mieszkanki gminy uczestniczyły w spotkaniach zorganizowanych specjalnie dla nich.

eprasa.pl 3ffbba2d60

REGION

Więcej władzy, nowe obowiązki i sporo kontrowersji

Tegoroczny Dzień Sołtysa, obchodzony 11 marca był okazją do podziękowań i refleksji nad rolą liderów wsi. Szczególnie w kontekście nowelizacji przepisów, które obowiązują od początku tego roku. Znacząco wzmacniają ich pozycję w gminach. Sołtysi będą mogli zarządzać mieniem komunalnym, uczestniczyć w pracach komisji rady gminy i współtworzyć konwent doradzający wójtowi. Część zapisów budzi jednak sporo kontrowersji.

Sołtysi dostają większe kompetencje

To pierwsza tak szeroka nowelizacja od lat. Sołtysi mogą teraz zarządzać mieniem komunalnym, uczestniczyć w posiedzeniach komisji rady gminy, a nawet powołać konwent sołtysów doradzający wójtowi. Równocześnie wprowadzono możliwość tworzenia młodzieżowych rad sołeckich, co budzi mieszane emocje w lokalnych społecznościach.

Jedną z kluczowych zmian jest możliwość przekazania sołtysowi przez wójta lub burmistrza uprawnień do zarządzania mieniem komunalnym, znajdującym się na terenie sołectwa. Chodzi m.in. o świetlice wiejskie, place zabaw czy tereny rekreacyjne. Takie rozwiązanie ma usprawnić podejmowanie decyzji oraz ułatwić bieżące gospodarowanie majątkiem lokalnym.

Nowe przepisy wzmacniają także udział sołtysów w pracach organów gminy. Od 2026 roku będą oni mogli uczestniczyć nie tylko w sesjach rady gminy, ale również w posiedzeniach jej komisji. Choć nadal nie uzyskają prawa głosu, ich obecność pozwoli lepiej artykułować potrzeby mieszkańców wsi, w tym rolników, zwłaszcza podczas omawiania inwestycji lokalnych czy podziału środków finansowych.

Istotną nowością będzie wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia sołtysów. Ma ono zapewnić im ochronę podczas wykonywania obowiązków służbowych, co jest szczególnie ważne ze względu na częsty udział sołtysów w realizacji inwestycji, spotkaniach z mieszkańcami oraz organizacji wydarzeń lokalnych.

Zmiany obejmują również zasady funkcjonowania funduszu sołeckiego, który stanowi podstawowe narzędzie finansowania projektów na terenach wiejskich. Nowelizacja przewiduje, że wójt będzie mógł odrzucić jedynie te zadania ujęte we wniosku, które nie spełniają wymogów ustawowych, zamiast odrzucać cały dokument. Dzięki temu sołectwa nie utracą środków z powodu pojedynczych błędów formalnych. Dodatkowo wydłużono termin na poprawę wniosków. W przypadku ich odrzucenia sołtys będzie miał 14 dni na ponowne złożenie poprawionej wersji, zamiast dotychczasowych 7 dni.



Sołtysi pełnią ważną rolę w lokalnych społecznościach.

Młodzieżowe rady sołeckie i konwenty sołtysów

Ustawa dopuszcza tworzenie młodzieżowych rad sołeckich, których celem jest aktywizacja młodych mieszkańców i kształtowanie postaw obywatelskich. Do głównych zadań tego gremium należy opiniowanie projektów uchwał dotyczących młodzieży, przygotowywanych przez sołectwo lub radę gminy. Rada uczestniczy także w opracowywaniu planów działań dla młodych mieszkańców i monitoruje ich realizację.

Poza tym rada ma działać zgodnie ze statutem sołectwa, może współpracować z innymi młodzieżowymi radami w gminie oraz kierować do sołtysa wnioski i zapytania w formie uchwał. W tworzeniu statutu rady mogą uczestniczyć organizacje społeczne oraz samorządy uczniowskie i studenckie.

- Do tego pomysłu podchodzę krytycznie i nie zamierzam korzystać z jego założeń - mówi sołtys Tułowic Małych Oliwier Domański. - Uważam, że jest po prostu niepotrzebny, nietrafiony i nieprzemyślany. Z moich rozmów z sołtysami wynika, że wielu z nich podziela moje zdanie. Młodzieżowa rada sołecka w proponowanym kształcie będzie gremium nieformalnym. W praktyce oznacza to, że nie będzie mogła ubiegać się na przykład o granty. W zasadzie taką formalną grupę można powołać w każdej chwili, nie nadając jej nazwy młodzieżowej rady sołeckiej.

Dodaje, że z jego doświadczenia wynika - a działa w środowisku młodzieżowym - że znacznie większym zainteresowaniem cieszy się członkostwo w gminnych radach młodzieżowych. Jest ono zdecydowanie bardziej atrakcyjne i daje większe możliwości działania.

Wójt lub burmistrz będzie mógł też powołać konwent sołtysów, który pełni funkcję opiniodawczo-doradczą i wspiera go w podejmowaniu decyzji dotyczących rozwoju gminy. Posiedzeniom przewodniczy włodarz gminy, a członkowie konwentu mogą otrzymywać diety oraz zwrot kosztów podróży. To rozwiązanie ma usprawnić komunikację między wójtem a sołtysami i wzmocnić zarządzanie gminą.

- Nie widzę powoływania takiego gremium – mówi wprost sołtys Wawelna Józef Kremer. – Podobnie podchodzę do kwestii młodzieżowej rady sołeckiej. To zupełnie niepotrzebne w sołectwach instytucje, których funkcjonowanie dodatkowo będzie się wiązać z kolejną porcją biurokracji. A sołtysi mają ich już naprawdę sporo. Poza tym jak władze sołeckie jesteśmy blisko urzędów gmin, co ułatwia rozwiązywanie wiejskich problemów.

Nowelizacja przepisów umożliwia też sołtysom możliwość uczestnictwa w posiedzeniach komisji rady gminy. Jak się okazuje, samorządowe życie pokazuje, że było to już możliwe przed 2026 roku. W wielu gminach taki przywilej wywalczyli sami sołtysi, którzy więcej chcieli wiedzieć na temat działań.

- Sesje rad gmin to moment, gdy przegłosowywane są już konkretne decyzje - opowiada jeden z sołtysów. - Nie byłem w stanie odpowiedzieć na pytania mieszkańców, dotyczące szczegółów działań, przebiegu planowanych inwestycji czy planowanych zmian. A takie informacje można uzyskać podczas obrad komisji.

Reasumując, choć nowe przepisy teoretycznie dają sołtysom więcej władzy i szans na aktywizację młodzieży, w praktyce budzą spore kontrowersje. Młodzieżowe rady sołeckie postrzegane są przez wielu liderów wsi jako niepotrzebne i formalnie ograniczone, a konwent sołtysów – jako kolejna biurokratyczna instytucja. Prawdziwe korzyści przynosi im codzienna współpraca z władzami gmin.

Gminny majątek w rękach sołtysa?

Sporo kontrowersji wzbudza też możliwość przekazania sołtysowi przez wójta lub burmistrza uprawnień do zarządzania mieniem komunalnym, znajdującym się na terenie sołectwa. Chodzi m.in. o świetlice wiejskie, place zabaw czy tereny rekreacyjne. Takie rozwiązanie ma usprawnić podejmowanie decyzji oraz ułatwić bieżące gospodarowanie majątkiem lokalnym.

- Na przestrzeni lat sołtysom przybyło wiele obowiązków – komentuje sytuację jeden z naszych rozmówców.- Tę zmianę z jednej strony można postrzegać jako przywilej, ale tuż za nimi idzie jeszcze większa odpowiedzialność za zarządzanie gminnym mieniem, które znajduje się w sołectwach. Nie można zapomnieć też o biurokratycznej odsłonie tej zmiany.

Wielu sołtysów stoi na stanowisku, że choć ich w miejscowościach jest wielowymiarowa, to ich najważniejszym obowiązkiem jest dziś pilnowanie funduszu sołeckiego.

- Sołtys odpowiada nie tylko za zgłaszanie potrzeb mieszkańców, ale także za przygotowanie wniosków, nadzór nad ich prawidłową realizacją i rozliczanie wydatków – mówi wieloletni sołtys Wawelna Józef Kramer. - Każdy błąd formalny lub nieprzemyślana decyzja mogą oznaczać opóźnienia w inwestycjach lub nawet utratę części środków.

W praktyce oznacza to, że sołtys pełni funkcję swoistego „strażnika funduszu". To on jest łącznikiem między mieszkańcami a gminą, a jego odpowiedzialność decyduje o tym, które inicjatywy zostaną zrealizowane i jak szybko społeczność zobaczy efekty swojej pracy.

- To właśnie dzięki funduszowi lokalne społeczności mogą realizować własne projekty, inicjatywy i pomysły – dodaje Józef Kramer.- Począwszy od remontów świetlic po rozwój terenów rekreacyjnych.

Nowe przepisy pokazują, że rola sołtysa w polskich wsiach stale rośnie. I choć część zmian budzi wątpliwości, jedno pozostaje pewne – od zaangażowania lokalnych liderów wciąż w dużej mierze zależy rozwój i codzienne funkcjonowanie wiejskich społeczności.

Małgorzata Łyczak,
Fot. www.wir.org.pl



eprasa.pl 3ffbba2d60

Sercem jestem w tej gminie

Od 1 lutego 2026 roku funkcję zastępcy wójta gminy Turawa pełni Aleksandra Kansy-Grzesik. Choć nominacja jest świeża, jej związek z tutejszym urzędem trwa nieprzerwanie od 21 lat. Pracę w administracji rozpoczęła 1 lutego 2005 roku jako inspektor ds. zamówień publicznych. Obecnie nowa zastępczyni ma ambitne plany inwestycyjne oraz dużo ciekawych pomysłów.

Z czasem zakres obowiązków Aleksandry Kansy-Grzesik poszerzył się o pozyskiwanie środków zewnętrznych, co miało ogromne znaczenie dla rozwoju gminnych inwestycji. Zajmowała się również przygotowaniem, prowadzeniem i nadzorem nad realizacją inwestycji. W maju 2020 roku powierzono jej pełnienie obowiązków kierownika referatu budownictwa, a od 1 stycznia 2022 roku oficjalnie objęła to stanowisko. Dziś łączy tę funkcję z rolą zastępcy wójta.

- Zaczynałam jako inspektor ds. zamówień publicznych – mówi Aleksandra Kansy-Grzesik. - Z czasem do moich obowiązków doszło także pozyskiwanie środków zewnętrznych, co miało ogromne znaczenie dla rozwoju gminnych inwestycji. Zajmowałam się również inwestycjami – ich przygotowaniem, prowadzeniem i nadzorem.

Pytana o to, z czego jest najbardziej dumna w swojej dotychczasowej pracy, nowa zastępczyni bez wahania wskazuje na konkretne projekty.

- Zdecydowanie z inwestycji, które realnie zmieniły naszą gminę i są po prostu widoczne – dodaje nowa zastępczyni. - Mam tu na myśli m.in. budowę żłobka, budowę hali sportowej w Zawadzie, termomodernizację budynku urzędu, a także liczne przebudowy dróg – zdarzało się, że w ramach jednej inwestycji modernizowanych było aż 26 odcinków.

Aleksandra Kansy-Grzesik wspomina też, że ogromną satysfakcję daje jej również fakt, że udało się pozyskać bardzo duże środki zewnętrzne. To dzięki nim wiele z tych zadań mogło zostać zrealizowanych.



Nowa zastępczyni wójta ma wiele pomysłów na przyszłość. Największym z nich, i jednocześnie marzeniem samego wójta Dominika Pikosa, jest budowa domu kultury.

Cele i ambicje

Nowa zastępczyni wójta ma wiele pomysłów na przyszłość. Największym z nich, i jednocześnie marzeniem samego wójta Dominika Pikosa, jest budowa domu kultury.

- Widzimy, że wiele sąsiednich gmin wiejskich takie obiekty posiada, a u nas wyraźnie ich brakuje – komentuje Aleksandra Kansy-Grzesik. - Mamy bogatą ofertę zajęć sportowych i pozalekcyjnych dla dzieci i młodzieży, ale dom kultury byłby naturalnym dopełnieniem tej oferty – miejscem spotkań, integracji i rozwoju pasji. Oczywiście mamy świadomość, że obecnie środki zewnętrzne są ograniczone i wiele funduszy kierowanych jest na inne priorytety, jednak nie rezygnujemy z tego celu i będziemy szukać możliwości jego realizacji.

Warto też wspomnieć, że gmina Turawa jest nowej zastępczyni szczególnie bliska, ponieważ pochodzi ona z Ligoty Turawskiej. Tym ziemiom poświęciła też swój dorobek naukowy.

- Nawet moja praca magisterska dotyczyła wielofunkcyjności zbiornika Turawskiego – wspomina Aleksandra Kansy-Grzesik. - Choć dziś mieszkam w sąsiedniej gminie, mogę śmiało powiedzieć, że sercem jestem w Turawie. Cząstka mnie zawsze była, jest i będzie związana z tą gminą.

Nowe funkcje, zmiana relacji

Nowa zastępczyni wójta pracuje z wieloma osobami od kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat, więc zmiana kadrowa jest dla niej wyzwaniem.

- Ale zawsze zależało mi na partnerskich, opartych na wzajemnym szacunku relacjach i chciałabym, aby tak pozostało – opowiada zastępczyni. - Naturalnie zdaję sobie sprawę, że nowa rola wiąże się z inną odpowiedzialnością i innym miejscem w strukturze urzędu. Będziemy się tego wszyscy uczyć – spokojnie, z wyczuciem i wzajemnym zrozumieniem.

Jednocześnie nowa zastępczyni podkreśla, że dobrze układa się jej współpraca z wójtem Dominikiem Pikosem.

- Już wcześniej, jako kierownik referatu, świetnie nam się współpracowało. Mam nadzieję – i jestem o tym przekonana – że ta dobra współpraca zostanie utrzymana. Wspólny cel, jakim jest rozwój gminy i poprawa jakości życia mieszkańców, bardzo nas łączy - podsumowuje Aleksandra Kansy-Grzesik.

Michał Mandola, fot. gmina Turawa

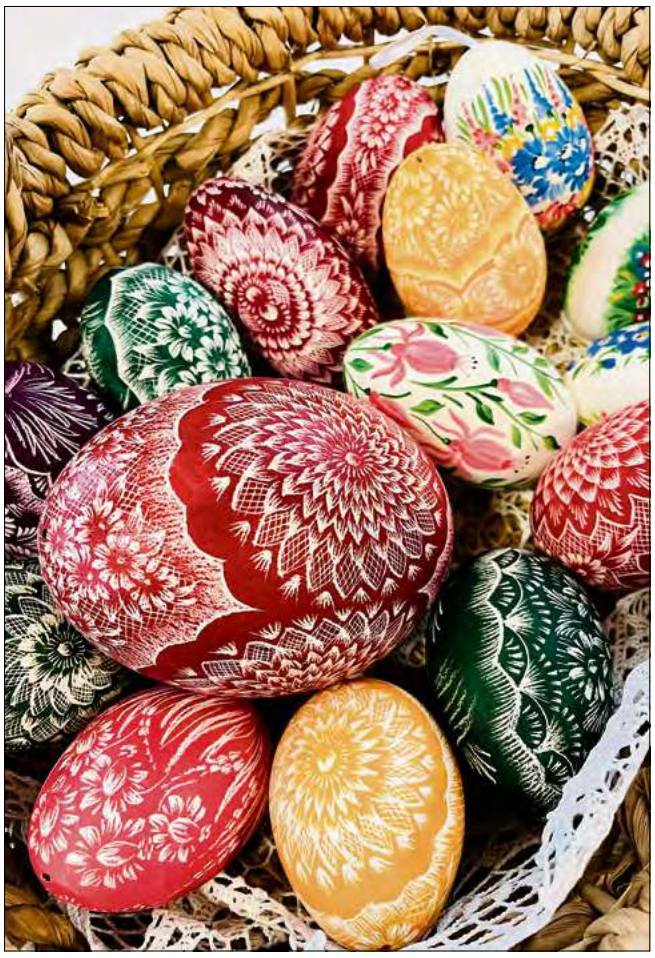
Przed nami tradycyjny konkurs kroszonkarski

Wójt Gminy Turawa Dominik Pikos oraz Wiejska Izba Regionalna w Ligocie Turawskiej zapraszają wszystkich chętnych do udziału w XIX edycji Konkursu Kroszonkarskiego. Wydarzenie odbędzie się w czwartek 26 marca o godzinie 10.00 w budynku Urzędu Gminy przy ul. Opolskiej 39 C.

Organizatorzy podkreślają, że choć technika zdobienia jaj metodą rytowniczą wymaga ogromnej cierpliwości i skupienia, tradycja ta w gminie Turawa jest wciąż żywa i przekazywana dalej. To nie tylko konkurs, ale lekcja lokalnej historii. Co roku kilkadziesiąt osób, od utalentowanych uczniów po uznanych twórców ludowych, siada z przyborami w dłoniach, by wspólnie zdobić jajka.

Podczas wydarzenia na stołach królować będzie metoda rytownicza. Uczestnicy ufają doświadczeniu poprzedników, często wybierając charakterystyczny dla regionu wzór opolski. Nie brakuje jednak i tych, którzy stawiają na precyzyjne motywy geometryczne, roślinne, a czasem dają się ponieść własnej wyobraźni, tworząc unikalne kompozycje.

Aby wziąć udział w XIX Konkursie Kroszonkarskim, należy zgłosić swój udział najpóźniej do 23 marca 2026 roku do godziny 15.00. Zapisy przyjmowane są telefonicznie pod numerem 77 417 55 13, mailowo na adres promocja@turawa.pl lub osobiście w Urzędzie Gminy Turawa. Szczegółowy regulamin konkursu dostępny jest u organizatorów. Zapraszamy do udziału.



Co roku kilkadziesiąt osób, od utalentowanych uczniów po uznanych twórców ludowych, siada z przyborami w dłoniach, by wspólnie zdobić jajka.

(mim), fot. gmina Turawa/poglądowe



eprasa.pl 3ffbba2d60

Dokończenie ze str. 1.

Butelki są, butelkomatów brak. Wieś utknęła w systemie kaucyjnym

Zwrot może odbywać się ręcznie lub przez automat. Jeśli urządzenie jest nieczynne, zapełnione lub odmawia przyjęcia prawidłowo oznakowanego opakowania, sklep musi rozliczyć kaucję ręcznie, np. w kasie. Automat może wydać bon, ale klient ma prawo wymienić go na równowartość pieniężną. Zwrot kaucji zawsze następuje w wysokości wskazanej na etykiecie.

System kaucyjny w praktyce

Postanowiliśmy sprawdzić, jak funkcjonuje system kaucyjny na terenie powiatu opolskiego. Jak się okazuje, dużym problemem jest ustalenie lokalizacji, w których znajdują się butelkomaty. Nie istnieją ogólnopolskie ani wojewódzkie wykazy takich urządzeń. Co prawda powstały specjalne aplikacje, ale one również nie gwarantują pełnego dostępu do tego typu informacji. Można je raczej traktować jako bazę danych podmiotów, które realizują obowiązek wynikający z systemu kaucyjnego.

Niewątpliwie w lepszej sytuacji znajdują się mieszkańcy miast powiatu opolskiego – to właśnie tam najłatwiej natrafić na butelkomaty. Z naszych ustaleń wynika, że co najmniej po dwa takie urządzenia działają w Niemodlinie oraz Ozimku. W Tułowicach zainstalowano jeden automat. Z zebranych przez nas informacji wynika również, że pojedynczy butelkomat funkcjonuje m.in. w Prószkowie. Warto dodać, że jest to jedyne tego typu urządzenie na terenie gminy Prószków.

Jeśli chodzi o sklepy o powierzchni powyżej 200 metrów kwadratowych, to w wielu z nich butelkomaty wciąż jeszcze nie zostały zainstalowane. W takiej sytuacji obowiązek przyjmowania opakowań objętych systemem kaucyjnym spoczywa bezpośrednio na pracownikach sklepów. Oznacza to, że personel musi ręcznie odbierać od klientów puste butelki i puszki oraz zwracać należną kaucję. Jak się okazuje, w praktyce bywa to kłopotliwe.

– Wiem to od pracowników co najmniej dwóch sklepów – mówi mieszkanka jednej z gmin powiatu opolskiego. – Oddają klientom kaucję, a przyjęte opakowania muszą przechowywać na zapleczu. Przyznają, że jest to dla nich spory problem.

Jak dodaje nasza rozmówczyni, pracownicy sklepów zwracają uwagę przede wszystkim na kwestie organizacyjne. Przyjmowane opakowania trzeba gdzieś przechowywać do czasu ich odbioru, a zbierane butelki i puszki zajmują dużo miejsca. Tymczasem w wielu placówkach przestrzeń magazynowa jest ograniczona. W efekcie zgromadzone opakowania wypełniają znaczną część zaplecza, co utrudnia codzienną pracę personelu.

Gminy wiejskie w pułapce systemu kaucyjnego

Jeśli chodzi o gminy wiejskie, mogą tam pojawić się problemy dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, sieci handlowe nie są zainteresowane montowaniem butelkomatów w mniejszych miejscowościach. Jeden z takich automatów ma być dostępny w sołectwie Jełowa (gmina Łubniany).

– Urządzenie jeszcze nie działa, ale zostało już zamontowane – mówi sołtys wsi Karina Buchta. – To bardzo dobra wiadomość dla naszej społeczności. Dzięki temu mieszkańcy nie będą musieli jeździć do Opola, żeby oddać opakowania. Wkrótce będzie można zwrócić butelki i puszki w prosty sposób, odzyskać kaucję i przy okazji dbać o środowisko. Teraz wszystko będzie dostępne na miejscu, w naszej wsi. Mam nadzieję, że mieszkańcy chętnie z tego skorzystają.

Sołtys dodaje, że lokalny butelkomat może również zachęcić mieszkańców do większej dbałości o czystość okolicy.

Z urządzeń będą mogli korzystać m.in. mieszkańcy gminy Chrząstowice – jeden automat stanie w stolicy gminy. Kolejny będzie dostępny w Tarnowie Opolskim. Aktualnie nie są one dostępne dla mieszkańców gmin Murów czy Popielów.

Po drugie, w gminach wiejskich powiatu opolskiego dostęp do butelkomatów jest wciąż ograniczony. Warto przypomnieć, że system kaucyjny obejmuje wszystkie większe sklepy, natomiast w przypadku mniejszych placówek obowiązek przyjmowania opakowań nie jest pełny. Takie sklepy muszą przyjmować jedynie butelki szklane i zwracać za nie kaucję, podczas gdy udział w systemie dla butelek PET i puszek jest dobrowolny.

Oznacza to, że w małych miejscowościach mieszkańcy mogą napotkać utrudnienia w oddawaniu wszystkich rodzajów opakowań. Często będą zmuszeni do pokonywania większych odległości, aby skorzystać z automatów lub punktów przyjmujących wszystkie opakowania objęte systemem kaucyjnym.

Mieszkańcy i sklepy napotykają trudności

Choć system kaucyjny w Polsce działa od 1 października ubiegłego roku, w praktyce wciąż pojawiają się nowe problemy. Coraz częściej mieszkańcy skarżą się na długie kolejki przy butelkomatach. Powodem są osoby, które przynoszą duże ilości opakowań. W efekcie inni użytkownicy muszą czekać nawet kilkanaście minut, aby oddać kilka butelek lub puszek.

– W jedną z lutowych sobót pojechaliśmy na zakupy do sklepu – opowiada mieszkaniec gminy Prószków. – Przy okazji postanowiliśmy oddać kilka kaucyjnych opakowań. Kolejka do butelkomatu była długa i zrezygnowaliśmy ze stania w niej, bo szkoda nam było czasu. Zauważyłem, że wiele osób było poirytowanych tą sytuacją. Nie dość, że trzeba stać w kolejce, to jeszcze oddanie opakowań zajmuje trochę czasu.

Coraz częściej przy butelkomatach można spotkać tzw. „hurtowników". Chodzi o osoby, które zbierają duże ilości puszek i butelek, a następnie przynoszą je do punktów zwrotu w workach. Sam proces oddawania opakowań trwa wtedy bardzo długo, ponieważ każde z nich musi zostać włożone do automatu osobno.

Kolejki nie są jedynym problemem użytkowników butelkomatów. Zwracają też uwagę na fakt, że urządzenia potrafią się psuć lub trzeba czekać, aż pracownik sklepu opróżni komorę zapełnioną opakowaniami.

Potrzebne zmiany

Coraz częściej pojawiają się opinie, że obecny sposób funkcjonowania systemu w pełni nie odpowiada potrzebom mieszkańców. Wśród proponowanych zmian wymienia się m.in. inną lokalizację butelkomatów. Zdaniem części osób umieszczanie ich wyłącznie przy sklepach nie jest najlepszym rozwiązaniem.

Niektórzy mieszkańcy sugerują, że automaty mogłyby stanąć również w wiatach śmietnikowych na osiedlach. Takie rozwiązanie pozwoliłoby oddawać opakowania w dowolnym momencie, bez konieczności czekania w kolejkach przy sklepach.

System kaucyjny miał pomóc w zwiększeniu poziomu recyklingu i ograniczeniu liczby odpadów w środowisku. Jednak pierwsze miesiące jego funkcjonowania pokazują, że wciąż wymaga on dopracowania.

Małgorzata Łyczak

PIŁKA RĘCZNA

Głogów zbyt silny dla Gwardzistów

KGHM Chrobry Głogów wygrał w Stegu Arenie z Corotop Gwardią Opole 22:26 w meczu 22. serii ORLEN Superligi. Dla naszych szczypiornistów oznacza to praktycznie utratę szans na awans do play-offów. Głogowianie nadal mają matematyczne szanse na zajęcie trzeciego miejsca w tabeli.



Zacięta walka toczyła się o każdą piłkę.

Spotkanie otworzył Paweł Paterek z drużyny gości zdobywając bramkę w 2. minucie, a zaraz po nim Bartosz Kowalczyk w odpowiedzi oddał celny rzut na korzyść drużyny gospodarzy. Kolejne dwa rzuty doprowadziły do remisu 2:2, który utrzymywał się do 7. minuty, a także momentu, w którym Mateusz Wojdan wyprowadził drużynę na prowadzenie swoim rzutem. Kolejne trafienia Chrobrego pozwoliły na wypracowanie przewagi, ale opolscy piłkarze starali się dogonić rywala. Przy zejściu na przerwę przegrywali tylko jednym punktem 12:11.

W drugą część spotkania mocniej weszła ekipa z Głogowa. Punktować w tej części zaczął Bartosz Skiba 13. bramką, a kolejny skuteczny rzut należał do Tomasza Kosznika. Głogowianie zwiększyli swoją przewagę do 3. trafień różnicy po rzucie karnym, który zdobył Kacper Grabowski. To był moment, w którym Gwardziści zaczęli gonić przeciwnika począwszy od bramki Keliana Janikowskiego. Jednak Chrobry sukcesywnie starał się oddalać od Gwardii zdobywając kolejne bramki. Gdy Trener Bartosz Jurecki poprosił o czas w 35. minucie, tablica pokazywała 12:17. Zaraz po tym Oliwier Kamiński zdobył 13. bramkę dla gospodarzy. Niestety pogoń za KGHM-em nie zakończyła się optymistycznie, co w efekcie dało zwycięstwo głogowianom 26:22, którzy umocnili się w czołówce.

Z obecnym dorobkiem punktowym (18) opolskiej drużyny raczej nie zobaczymy w fazie play-off, ale mimo trudnego sezonu powinniśmy utrzymać się w Orlen Superlidze. Kolejna okazja na punkty dla Corotopu już 28 marca o godz. 16:00 na własnym parkiecie.

(Arleta), fot. Corotop Gwardia Opole

OPOLE

Senior oszukany na setki tysięcy złotych

Starszy mężczyzna wpadł w sidła oszustów 3 marca. 73-latek z Opola najpierw przelał „pracownikowi banku" 90 tysięcy złotych, a później mógł stracić większe pieniądze.



32-latekzostał zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie.

Z seniorem skontaktowały się osoby podające się za pracowników banku. Oszuści przekonali seniora, że jego oszczędności są zagrożone i nakłonili go do przelania 90 tysięcy złotych na wskazane przez nich konta bankowe. Następnego dnia sprawcy ponownie skontaktowali się z 73-latkiem i próbowali wyłudzić od niego kolejne pieniądze. - O całej sytuacji zostali poinformowani policjanci z Opola. W środę, 4 marca, około godziny 18.00 przy ulicy Wrocławskiej w Opolu, będący w czasie wolnym od służby funkcjonariusze ogniwa wywiadowczego Komendy Miejskiej Policji w Opolu zatrzymali 32-letniego mężczyznę podejrzanego o udział w przestępstwie. Z ustaleń śledczych wynika, że miał on odebrać od oszukanego seniora kolejne 150 tysięcy złotych – informuje asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Opolu prowadzą czynności w tej sprawie, wyjaśniając wszystkie jej okoliczności oraz ustalają ewentualny udział innych osób. Sprawa ma charakter rozwojowy.

(Arleta), fot. (KMP w Opolu)

eprasa.pl 3ffbba2d60

Dokończenie ze str. 1.

Lewe przeglądy samochodów i zarzuty dla diagnostów

Pod koniec lutego funkcjonariusze zatrzymali czterech diagnostów samochodowych. Wszyscy to obywatele Rumunii. Mężczyźni w wieku od 35 do 54 lat w zamian za korzyści majątkowe mieli poświadczać nieprawdę w kwestii przeprowadzenia badania technicznego pojazdu. Diagnostom do sporządzenia stosownego wpisu wystarczały jedynie zdjęcia samochodu, jego tabliczki znamionowej oraz stanu licznika, a także fotografia dowodu rejestracyjnego. Łącznie zarzutami objęto ponad 100 przypadków wydania poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o pozytywnym wyniku badania technicznego i dokonania stosownego wpisu w Centralnej Ewidencji Pojazdów w zamian za korzyść majątkową.

Podejrzani nie przyznali się do popełnienia zarzucanych przestępstw. Dwóch z nich skorzystało z prawa do odmowy składania wyjaśnień, a pozostali dwaj wskazali, że badanie techniczne pojazdów objętych zarzutami każdorazowo miało miejsce. Za zarzucane przestępstwa grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Wobec podejrzanych prokurator zastosował wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci poręczenia majątkowego, dozoru policji oraz zawieszenia w wykonywaniu zawodu diagnosty samochodowego.

(Arleta)

REGION

W szkole w Łubnianach powstał Kącik Ciszy i Relaksu





Otwarcie Kącika Ciszy i Relaksu było ważnym wydarzeniem dla szkolnej społeczności.

W Publicznej Szkole Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Łubnianach odbyło się wyjątkowe wydarzenie. Podczas uroczystego apelu podsumowującego projekt, dotyczącego odnawialnych źródeł energii, otwarto również Kącik Ciszy i Relaksu. Strefa ta została stworzona z myślą o potrzebach uczniów. To miejsce, w którym mogą na chwilę zwolnić tempo, wyciszyć się oraz uspokoić emocje. Wydarzenie zgromadziło uczniów, nauczycieli oraz zaproszonych gości.

Jak podkreśla szkolny psycholog Beata Gędźba-Kaczmarek, współczesne dzieci wzrastają w świecie pełnym intensywnych bodźców, oczekiwań, wymagań i licznych interakcji społecznych i szybkiego tempa życia, Każdego dnia mierzą się z wieloma obciążeniami sensorycznymi oraz wyzwaniami edukacyjnymi, relacyjnymi i emocjonalnymi. Ich układ nerwowy potrzebuje momentów zatrzymania i wyciszenia, aby odzyskać równowagę. Kącik ciszy stanowi odpowiedź na te potrzeby.

Wyposażenie kącika obejmuje m.in. pomoce sensoryczne, materiały rozwijające motorykę małą i koordynację wzrokowo-ruchową, a także literaturę dziecięcą sprzyjającą relaksowi. Z kolei meble szkoła otrzymała w darze od lokalnej firmy stolarskiej.

Uczestnicy wydarzenia mieli także okazję uczestniczyć w warsztatach sensorycznych, które łączą naukę z relaksem i zabawą.

Wydarzenie było też okazją do artystycznego świętowania. Na scenie zaprezentowały się uczennice szkolnego zespołu cheerleaderek. Były też występy wokalne oraz taniec ze wstążkami. Warto dodać, że całą oprawę muzyczną i techniczną zapewnił jeden z uczniów szkoły podstawowej w Łubnianach.

Małgorzata Łyczak, fot. Szkoła Podstawowa w Łubnianach

OPOLE

Ostrzegają przed oszustwami na BLIK

Kilkadziesiąt plakatów o tym, jak się nie oszukać w autobusach. Miejski Zakład Komunikacyjny oraz Centralne Biuro Zapobiegania Cyberprzestępczości ruszyli ze wspólną akcją informacyjną.

Jak informują Oszustwa finansowe są coraz bardziej powszechne. Statystyki jednoznacznie wskazują, że coraz większym zagrożeniem dla obywateli jest cyberprzestępczość.

– Tylko w ubiegłym roku codziennie dochodziło do ponad tysiąca oszukańczych bezgotówkowych transakcji finansowych – mówi komisarz Dariusz Świątczak z Centralnego Biura Zapobiegania Cyberprzestępczości. – Zdajemy sobie sprawę, że to są transakcje, które dwoma kliknięciami mogą robić pasażerowie autobusu. W takich sytuacjach nie zastanawiamy się, brakuje nam chwili refleksji. Ta wspólna kampania ma przypomnieć, że warto doczytać komunikat, który dostaliśmy niby z banku. Warto zastanowić się chwilę, że ta presja, którą wywołuje na nas ktoś kto podaje się , żeby wracały uwagę: Stop, zatrzymaj się. Nie klikaj tak szybko, bo to może być oszustwo.

Kilkadziesiąt plakatów pojawiło się w autobusach kursujących na wszystkich liniach miejskiego przewoźnika.

– Chcemy dotrzeć do jak największej liczby odbiorców – zarówno naszych pasażerów, jak i mieszkańców Opola, którzy zobaczą materiały promocyjne stojąc na przykład w korku – dodaje Ewelina Laxy z MZK. – Wraz z Centralnym Biurem Zwalczania Cyberprzestępczości staramy się uwrażliwić opolan, chcemy zapobiec sytuacjom niebezpiecznym. Takich przestępstw pojawia się coraz więcej. Ważnym aspektem jest też to, że w Polsce bardzo często sięgamy po płatności bezgotówkowe, przecież BLIK to polski wynalazek. Dużo osób z niego korzysta i są narażeni na oszustwa. Chcemy zwrócić uwagę na to, jak się nie dać oszukać.

Jak dodają policjanci, czerwoną flagą jest pojawienie się w jakiejkolwiek korespondencji temat pieniędzy.

– Coraz częściej do oszustw dochodzi za pośrednictwem mediów społecznościowych – dodaje komisarz Świątczak. – Na to również uczulamy. Bo poprzez platformy społecznościowe dajemy się oszukać na blik, schemat jest bardzo prosty – dostajemy prośbę o przelew BLIK od naszych znajomych, którzy nie zabezpieczyli w sposób właściwy swoich mediów społecznościowych, albo stracili do nich dostęp.

Autobusy z plakatami będą poruszały się po mieście około 2 tygodnie.

(marr), fot. UM Opole

REGION

Ekspresem przez gminy

Przegląd ważniejszych wydarzeń z życia powiatu opolskiego

***

W Centrum Usług Publicznych w Murowie odbyły się warsztaty, cyberbezpieczeństwa. Wydarzenie skierowane było do mieszkańców gminy w wieku senioralnym. Miało ono na celu zwiększenie ich wiedzy oraz świadomości w zakresie zagrożeń występujących w sieci.

Warsztaty składały się z dwóch części. W pierwszej psycholog i psychoterapeuta przedstawiła psychologiczne aspekty, związane z cyberzagrożeniami. Szczególną uwagę zwrócono na mechanizmy manipulacji i sposoby radzenia sobie z presją, wywieraną przez oszustów. Część merytoryczną poprowadzili policjanci. Funkcjonariusze omówili najczęstsze zagrożenia w cyberprzestrzeni, metody działania oszustów oraz sposoby skutecznego reagowania w sytuacjach niebezpiecznych.

Seniorzy mieli również okazję wziąć udział w warsztatach praktycznych. Analizowano przykładowe sytuacje, ćwiczono właściwe reakcje oraz odpowiadano na pytania uczestników.

***

Prawie 5 milionów złotych przeznaczy w 2026 roku Departament Rozwoju Wsi i Rolnictwa Urzędu Marszałkowskiego w Opolu na działania wspierające rozwój obszarów wiejskich w regionie.



Seniorzy z terenu gminy Murów brali udział w warsztatach dotyczących cyberprzestępczości.

Jednym z filarów będą otwarte konkursy ofert dla organizacji pozarządowych, na które zaplanowano 650 tys. zł. Największą część tej kwoty – 300 tys. zł – otrzyma projekt „Opolskie Kuźnie Pamięci", którego celem jest pielęgnowanie i popularyzowanie dziedzictwa historycznego, kulturowego i kulinarnego regionu. Kolejne 200 tys. zł trafi do programu „Opolska Wieś Malowana". Dzięki tej inicjatywie w ciągu czterech lat w 43 miejscowościach powstało już 70 murali promujących lokalne tradycje i historię. Z kolei 150 tys. zł przeznaczono na projekt „Opolskie stawia na ryby", który wspiera promocję regionalnej akwakultury.

Wśród nowych inicjatyw znajdzie się także tworzenie sieci Opolskich Izb Dziedzictwa Wsi. Kontynuowany będzie program „Opolskie ze smakiem". W planach są także wydarzenia integrujące środowiska wiejskie, w tym Opolska Kuźnia Liderów Wiejskich oraz Opolskie Forum Kobiet Wiejskich.

Małgorzata Łyczak, Fot. gmina Murów

Pałac w Żyrowej zatrudni
KUCHARKĘ
- KUCHARZA Z DOŚWIADCZENIEM
Kontakt telefoniczny w godzinach 8:00 – 16:00
Kontakt: 797-010-015
oraz mail: palac@palaczyrowa.com.pl

eprasa.pl 3ffbba2d60

TURAWA

Wielki sukces OSP Węgry



Do rywalizacji przystąpiły drużyny z całego powiatu, prezentując wysoki poziom umiejętności i ogromne zaangażowanie.

W niedzielę 1 marca Hala Sportowa w Turawie zamieniła się w arenę zmagań dla przyszłych strażaków. O godzinie 10.00 rozpoczęły się I Powiatowe Halowe Zawody Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Opolskiego. Organizatorami wydarzenia byli Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Opolu oraz Komenda Powiatowa PSP w Opolu.

Do rywalizacji przystąpiły drużyny z całego powiatu, prezentując wysoki poziom umiejętności i ogromne zaangażowanie. Emocji nie brakowało, a młodzi druhowie udowodnili, że pożarnicza pasja łączy się u nich ze sportowym duchem walki.

Największym sukcesem mogą pochwalić się reprezentanci gminy Turawa. Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Węgry 1 w kategorii chłopców zdobyła pierwsze miejsce, sięgając po zwycięstwo w całych zawodach. Tym samym zapewniła sobie prawo reprezentowania powiatu opolskiego oraz gminy Turawa na zawodach wojewódzkich. Tuż za podium, na znakomitym 4. miejscu wśród 15 drużyn w swojej kategorii, uplasowała się druga ekipa z Węgier – MDP OSP Węgry 2.

Dodatkowy powód do dumy dał Mateusz Morawiec, który okazał się bezkonkurencyjny w klasyfikacji indywidualnej, uzyskując najlepszy czas całych zawodów.

Wydarzenie swoją obecnością uświetnił wójt gminy Turawa Dominik Pikos. Gospodarz gminy z satysfakcją obserwował zmagania młodych strażaków, doceniając ich zaangażowanie i podkreślając wagę tego typu inicjatyw. Zawody były bowiem nie tylko sportową rywalizacją, ale również ważną lekcją dyscypliny, współpracy i odpowiedzialności, która z pewnością zaprocentuje w przyszłości.

(mim), fot. gmina Turawa

NIEMODLIN

Recytatorskie zmagania z Osiecką



W konkursie udział wzięło łącznie 49 uczniów, w trzech kategoriach wiekowych z całego powiatu.

49 uczniów z całego powiatu 5 marca stanęło w szranki VII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego wierszy Agnieszki Osieckiej. Gospodarzem wydarzenia był Ośrodek Kultury w Niemodlinie im. Agnieszki Osieckiej. Mimo wysokiego poziomu prezentacji, jury postanowiło nie przyznawać nagrody Grand Prix.

Uczestników podzielono na trzy kategorie wiekowe. Najmłodsi z klas 4-6 szkół podstawowych, zaprezentowali utwory takie jak „Okna", „Ja mam szczęście do wszystkiego" czy „Damą być". W tej grupie zwyciężyła Liliana Kupczak z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jełowej. Drugie miejsce zajęła Lena Twardowska ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Rogach, a trzecie Maria Wickiewicz ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Janusza Korczaka w Niemodlinie. Wyróżnienia trafiły do Amelii Smorąg oraz Igi Chrobot, obie reprezentują Szkołę Podstawową im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej w Graczach.

W kategorii klas 7-8 szkół podstawowych bezkonkurencyjna okazała się Stefania Lacek z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Ks. Jana Bosko w Luboszycach, która zaprezentowała utwór „Taniec z chłopakiem". Drugie miejsce przypadło Lenie Zakrzewskiej z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jełowej, a trzecie Janowi Kownackiemu z Publicznej Szkoły Podstawowej w Brynicy. W tej grupie wiekowej przyznano aż cztery wyróżnienia. Otrzymali je: Jakub Sala (Gracze), Leon Langosz (Łubniany), Małgorzata Kaznowska (Brynica) oraz Maja Szymańska (Jełowa).

Najstarsi uczestnicy, reprezentujący szkoły ponadpodstawowe, rywalizowali w trzeciej kategorii. Najwyżej oceniono występ Oliwii Oleksy z Zespołu Szkół im. Bolesława Chrobrego w Niemodlinie, która sięgnęła po wiersz „Miłość na prowincji". Druga była jej szkolna koleżanka, Julia Słowik, z utworem „Uciekaj, moje serce". Trzecie miejsce w tej kategorii zdobył Łukasz Salik z Zespołu Szkół w Tułowicach.

Laureatom pozostaje pogratulować, a organizatorzy już dziś zapraszają na kolejną, ósmą edycję konkursu, która odbędzie się za rok.

(matt), fot. Ośrodek Kultury w Niemodlinie im. Agnieszki Osieckiej

OPOLE

Amurki z opolskiego ZOO wkraczają w nowy etap. Tajga i Tundra odkrywają świat

Od środy 11 marca odwiedzający Opole ZOO mają niezwykłą okazję obserwować postępy dorastania tygrysic amurskich. Córki Umy i Diego, które przyszły na świat 1 sierpnia 2025 roku, po raz pierwszy mogły samodzielnie eksplorować zewnętrzny wybieg. Ich pojawienie się na zewnątrz tuż po godzinie 9.00 było długo wyczekiwanym momentem zarówno dla opiekunów, jak i dla gości ogrodu.



Żywieniowo młode tygrysy nie różnią się od dorosłych.

Tygrysice, nazwane Tajgą i Tundrą, od urodzenia systematycznie zwiększają swoją masę i umiejętności. Niestety, trzecia samica z miotu nie przeżyła. Pierwsze miesiące życia młode spędziły w bezpiecznych pomieszczeniach na zapleczu, a jesienią i zimą stopniowo przyzwyczajano je do obecności zwiedzających, prezentując je na ekspozycji wewnątrz pawilonu.

Wraz z nadejściem wiosennej aury i ustąpieniem lodów na wybiegowym stawie, przyszedł czas na dalszy etap socjalizacji i nauki. Obecnie tygrysice mogą samodzielnie poznawać teren na zewnątrz, co jest naturalną konsekwencją zmiany pory roku i ich rozwoju.

Ostatnie oficjalne pomiary masy ciała miały miejsce dwa miesiące temu. Już wtedy, gdy opiekunowie mogli jeszcze swobodnie przebywać w ich towarzystwie, każda z samic ważyła ponad 30 kilogramów. Szacuje się, że obecnie ich waga może oscylować wokół 45 kilogramów, co czyni je już pokaźnymi przedstawicielkami swojego gatunku.

Żywieniowo młode tygrysy nie różnią się od dorosłych. Podstawą ich diety jest mięso, w tym wołowina, królik, sarnina, a okazjonalnie również drób. Opiekunowie z uwagą przyglądają się także kształtującym się osobowościom podopiecznych. Obie samice są pełne energii, ale to Tajga częściej przejawia inicjatywę podczas wspólnych zabaw, podczas gdy Tundra woli najpierw przyglądać się otoczeniu z nieco większego dystansu.

Młode tygrysy amurskie spędzą z matką około dwóch lat. Później, zgodnie z zaleceniami europejskiego programu hodowlanego, poszukiwane będą dla nich nowe domy w innych ogrodach zoologicznych, aby wesprzeć ochronę tego zagrożonego gatunku.

(mim), fot. UM Opole

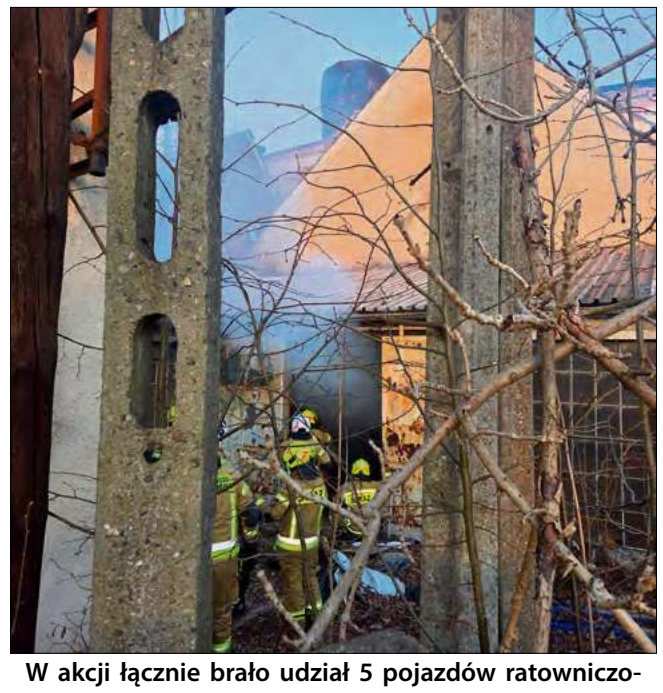
MURÓW

Pożar maszyn produkcyjnych w Zagwiździu

Do niegroźnego pożaru doszło w budynku byłej huty żelaza w Zagwiździu w powiecie opolskim. Ogniem objęty został sprzęt znajdujący się w budynku. Nie było osób poszkodowanych.

Do zdarzenia doszło 8 marca około godziny 6.24. Działania strażaków polegały na podaniu jednego prądu wody w natarciu oraz oddymieniu pomieszczenia, w którym pojawił się ogień. - Po dogaszeniu pogorzeliska i sprawdzeniu go przy pomocy kamery termowizyjnej nie stwierdzono obecności pozostałych zarzewi ognia i działania zakończono o godzinie 7.29 – powiedział st. kpt. Paweł Kolera, oficer prasowy Komendanta Miejskiego PSP w Opolu.

(Arleta), fot. (OSP KSRG Zagwiździe)



W akcji łącznie brało udział 5 pojazdów ratowniczo-gaśniczych i 19 strażaków z jednostek JRG 2 Opole, OSP KSRG Zagwiździe i OSP Stare Budkowice.



eprasa.pl 3ffbba2d60

DOBRZEŃ WIELKI

Ponad 5 mln zł na sport

Gmina Dobrzeń Wielki pozyskała znaczące środki na rozwój infrastruktury sportowej. Samorząd podpisał umowę o dofinansowanie projektu „Rewitalizacja infrastruktury sportowej w Dobrzeniu Wielkim".

Inwestycja o łącznej wartości ponad 5,2 mln zł otrzymała blisko 5 mln zł wsparcia z funduszy Unii Europejskiej. Dzięki temu w najbliższych latach mieszkańcy mogą liczyć na znaczącą modernizację lokalnej infrastruktury sportowej.

Projekt zakłada przede wszystkim budowę nowoczesnych boisk oraz stref sportowych przy Zespole Szkół w Dobrzeniu Wielkim. Zmodernizowana zostanie również infrastruktura towarzysząca, w tym przebudowane zostaną szatnie przy ul. Sportowej.



Już wkrótce krajobraz Dobrzenia Wielkiego wzbogaci się o zmodernizowane obiekty sportowe powstające w ramach projektu rewitalizacji infrastruktury sportowej.

Celem inwestycji jest stworzenie lepszych warunków do aktywności fizycznej dla mieszkańców w każdym wieku. Z nowych obiektów będą korzystać zarówno uczniowie, jak i dzieci, młodzież oraz dorośli mieszkańcy gminy.

Realizacja projektu ma zakończyć się do końca 2026 roku. Samorząd podkreśla, że inwestycja wpisuje się w działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców oraz promocji aktywnego stylu życia w gminie.

(dl), fot. gmina Dobrzeń Wielki

OPOLE

Urodziny Uniwersytetu i tytuł dla profesora Hausnera

W Auli Błękitnej Collegium Maius Uniwersytetu Opolskiego 10 marca odbyły się uroczyste obchody święta 32. urodzin uczelni. Poprzedziła je wczorajsza msza św. Koncelebrowana w kościele p.w. Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha w Opolu.

W ramach głównej uroczystości wręczono listy gratulacyjne pracownikom UO, którzy w ostatnim czasie uzyskali tytuł naukowy profesora. Centralnym punktem wydarzenia było nadanie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Opolskiego prof. dr. hab. Jerzemu Hausnerowi — wybitnemu ekonomiście, uczonemu i intelektualiście, od lat obecnemu w debacie o sprawach publicznych, gospodarce i rozwoju. Z tej okazji list gratulacyjny otrzymał także z rąk prezydenta Opola, Arkadiusza Wiśniewskiego.



Uniwersytet Opolski świętował 32. urodziny.

„Dziękuję, że Pan Profesor pomaga nam lepiej rozumieć skomplikowany świat ekonomii, pamiętając jednocześnie o współdziałaniu, dialogu i partnerstwie. A wszystko po to, aby Polska pielęgnowała swój potencjał rozwojowy. To zaszczyt honorować w mieście z ponad 800-letnią historią tak wybitnego badacza i intelektualistę, uznany autorytet uniwersytecki oraz twórcę wielu rozwiązań ustrojowych z zakresu gospodarki, polityki regionalnej i polityki społecznej, wprowadzonych w Polsce po 1989 roku" – czytamy we fragmencie listu prezydenta Opola do profesora Hausnera.

(marr), fot. UM Opole

DOBRZEŃ WIELKI

Uzyskają pomoc w kryzysie

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Dobrzeniu Wielkim rozszerza dostępność bezpłatnego wsparcia psychologicznego dla mieszkańców. Punkt Pomocy Kryzysowej wprowadza dodatkowe dyżury specjalisty, które odbywać się będą w poniedziałki i środy.

Mieszkańcy gminy Dobrzeń Wielki, którzy przeżywają trudności emocjonalne lub znajdują się w sytuacji kryzysowej, mogą skorzystać z bezpłatnych porad psychologicznych w tutejszym GOPS-e.

Placówka oferuje również szersze spektrum bezpłatnego wsparcia w ramach Punktu Pomocy Kryzysowej. Osoby zgłaszające się po pomoc mogą liczyć na poradnictwo socjalne, wsparcie psychoterapeutyczne oraz terapeuty ds. uzależnień. Działa tam także telefon zaufania.



Punkt Pomocy Kryzysowej w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Dobrzeniu Wielkim rozszerza swoją ofertę o bezpłatne porady psychologiczne.

(matt), fot. Canva

REGION

Robert Węgrzyn nowym liderem KO w regionie

Kariera nowego przewodniczącego KO na Opolszczyźnie to przykład na słuszność powiedzenia, że fortuna kołem się toczy. 15 lat temu Robert Węgrzyn został na kilka lat wykluczony z PO za wypowiedź o gejach i lesbijkach. Dziś wraca jako szef regionalnych struktur z wyraźną przewagą 390/180 nad kontrkandydatem Tomaszem Kostusiem.



Robert Węgrzyn wraca jako szef regionalnych struktur.

O tym, że takie wewnętrze szranki nie są bez znaczenia świadczy wypowiedź nowego przewodniczącego KO w regionie, że „widzi pole do współpracy " z posłem Tomaszem Kostusiem, co wydawałoby się przecież oczywistą oczywistością między członkami tej samej partii.

Robert Węgrzyn zastąpił na fotelu opolskiego lidera europosła Andrzeja Bułę i w czasie kampanii wyborczej postrzegany był jako kandydat kontynuacji strategii kierowania partią przez byłego marszałka województwa.

W Opolu szefem struktur KO pozostaje wicemarszałek Zbigniew Kubalańca, który stosunkiem głosów 104/95 pokonał kontrkandydata Przemysława Pospieszyńskiego . Ta niewielka różnica głosów będzie na pewno wyzwaniem i materiałem do przemyśleń dla przewodniczącego Kubalańcy w kolejnej kadencji.

Wybory liderów KO w Opolu i regionie odbyły się więc bez zaskoczeń, wygrali faworyci. Choć i tak zaskoczeniem był sam fakt, że zarówno w strukturach wojewódzkich jak i Opolu obaj mieli mocnych kontrkandydatów.

Prawo głosu mieli wszyscy członkowie lokalnych struktur KO, jeśli tylko opłacili składki. Głosowanie odbyło się w tradycyjnej formie, w lokalach partyjnych z użyciem urn wyborczych. Samo głosowanie, liczba oddanych głosów dużo też mówi o kondycji struktur partyjnych. Wygląda na to, że czasy masowych ruchów partyjnych mamy już za sobą. To w zasadzie były pierwsze wybory w strukturach Koalicji Obywatelskiej, która przekształciła się z Platformy Obywatelskiej.

Wszyscy regionalni baronowie partii wejdą w skład Rady Krajowej KO.

(marr), fot. (UM Opole)

HELIOS

Repertuar | Kino Helios Opole
13.03.2026 - 19.03.2026

	Pt 13.03	So 14.03	Nd 15.03	Pn 16.03	Wt 17.03	Śr 18.03	Cz 19.03
Premiera Król dopalaczy 1	11:15 16:00 18:45 19:45	11:00 16:00 18:45 20:00 22:30	11:00 16:00 18:45 20:00 22:30	11:45 14:30 17:30 20:15	11:45 14:30 17:30 20:15	11:40 14:30 17:30 20:15	11:45 14:30 17:30 20:15
Premiera Reminders of Him. Cząstka Ciebie, którą znam / Napisy 128	14:30 16:30 21:10	11:45 18:30 21:10	11:45 18:30 21:10	16:10 19:30 21:15	16:10 19:30 21:15	16:10 19:30 21:15	14:45 19:30 20:40
Premiera Testament Ann Lee / Napisy 137	20:15	20:15	20:15	13:15	13:15	13:15	15:10
Maraton OSCAROWY na Helios Days / Napisy 0	23:00						
Bugonia - 3...2...1... Oscar! - Kino Konesera 128			11:30				
Grzesznicy - 3...2...1... Oscar! - Kino Konesera 147			17:15				
Jedna bitwa po drugiej - 3...2...1... Oscar! - Kino Konesera 172		17:15					
Hamnet - 3...2...1... Oscar! - Kino Konesera 126		11:30					
Tajny Agent - 3...2...1... Oscar! - Kino Konesera 171	17:00						
Czarne chmury w moim sercu. Film w Helios Anime / Napisy 112		13:45	13:45				
Hopnięci - seanse z konkursami HDD / Dubbing 115	17:30	10:30 12:45	10:30 12:45				
Basia 2 - Pierwszy Raz w Kinie HDD 60			10:15				
Becoming Led Zeppelin / Napisy 122		12:15					
Il Volo. Najnowszy koncert z Doliny Świątyń / Napisy 125	12:15	12:15					
To był zwykły przypadek - Kino Konesera 112				18:00			
Liga Mistrzów UEFA: Real Madryt - Manchester City 158					20:45		
Liga Mistrzów UEFA - FC Barcelona - Newcastle United 188						18:30	
Dobry chłopiec / Napisy 1	18:15	18:00 21:50	18:00 21:50	20:00	18:15	18:15	18:20 20:30
Krzyk 7 / Napisy 114	13:50 20:45	13:50 19:15	13:50 19:15	13:50 19:00	13:50 19:00	13:50 19:00	13:50 19:00
Panna młoda! / Napisy 1	19:15 21:20	20:30 21:20	20:30 21:20	11:00 20:30	11:00 20:30	11:00 20:45	10:50 20:50
Piep*zyć Mickiewicza 3 92	09:30 14:15	10:00 14:45	10:00 14:45	10:50 18:15 21:30	10:50 17:15 21:30	10:50 21:30	11:20 17:15 21:30
Wichrowe Wzgórza / Napisy 136	11:30	14:15	14:15	15:15	15:15	15:15	15:20
Za duży na bajki 3 90	10:30 14:45 16:20 17:00	11:15 13:30 15:45 17:00	11:15 13:30 15:45 17:00	12:00 12:45 13:40 15:45 17:15	10:30 11:20 13:30 15:45 18:00	12:45 13:40 16:00 17:15	12:45 13:30 15:45 18:00
Hopnięci / Dubbing 1	10:00 11:50 15:00	15:00 17:30	15:00 17:30	10:00 12:30 15:00 16:30 18:45	10:15 12:45 15:00 16:30 18:45	10:00 12:30 15:00 16:30 18:45	10:30 12:20 16:30 18:10

Kino Helios Opole
Opole, pl. Kopernika 17
rezerwacja: 77 402 50 30, opole@helios.pl
www.helios.pl

eprasa.pl 3ffbba2d60

DOBRZEŃ WIELKI

Nowe władze i zasłużone sukcesy

Wyczerpujące akcje ratownicze, obroniony tytuł mistrzowski gminy, rozwój floty i infrastruktury, a także zmiana na stanowisku komendanta. Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w OSP Dobrzeń Mały było okazją do podsumowania intensywnego roku oraz wytyczenia kierunków na przyszłość przez nowy zarząd.

Działania operacyjne i szkoleniowe zdominowały rok 2025 w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Dobrzeniu Małym. Licząca 45 członków drużyna (w tym 28 strażaków zwyczajnych, 15 wspierających i 2 honorowych) wyjeżdżała do zdarzeń dwadzieścia razy. Wśród interwencji dominowała pomoc przy wypadkach – tych było 17, natomiast trzykrotnie strażacy walczyli z pożarami.



Podczas zebrania wybrano nowy zarząd OSP, który pokieruje pracami jednostki w kolejnej kadencji.

Najaktywniejszymi ratownikami minionego roku okazali się Rafał Waindok, który uczestniczył w 15 akcjach, oraz Piotr Szmolke i Józef Schwierz z 13 wyjazdami na koncie. W statystykach interwencji odnotowano również nazwiska: Damiana Schneidera, Łukasza Szwarcbacha, Dominika Kwoska, Grzegorza Pieczarki, Kacpra Kulasa, Michała Pyki, Józefa Szmolke, Rafała Piekorza, Michała Starosty, Dariusza Piekorza, a także Jana Grendysza, Marcina Komora, Dawida Gaigera i Jana Dymitryszyna.

Wysokie umiejętności strażaków znalazły potwierdzenie podczas rywalizacji sportowo-pożarniczych. Podczas Gminnych Zawodów w Dobrzeniu Wielkim drużyna obroniła tytuł mistrzowski, zajmując pierwsze miejsce, by następnie sięgnąć po brązowy medal na szczeblu powiatowym. Równolegle z działalnością bojową i sportową jednostka realizowała szeroki program inwestycyjny, wykonując 80 procent zaplanowanych zadań. Wśród nich znalazły się: modernizacja systemu grzewczego w remizie, remont łodzi ratowniczej oraz doposażenie w nowy sprzęt – pozyskanie lekkiego samochodu ratowniczego, prądownicy, drabiny nasadkowej oraz ubrań ochronnych i koszarowych. Istotnym krokiem w kierunku bezpieczeństwa mieszkańców był montaż defibrylatora na budynku strażnicy, zorganizowany we współpracy z sołectwem w ramach Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej, połączony ze szkoleniem z pierwszej pomocy.

Strażacy angażowali się także w życie lokalnej społeczności, organizując i biorąc udział w wydarzeniach takich jak Dzień Dziecka, Kiermasz Adwentowy czy Jarmark Wielkanocny. Prowadzili działania prewencyjne w szkołach i przedszkolach, włączyli się w akcję „Czysta Odra" oraz systematycznie zbierali elektrośmieci. W strukturze jednostki prężnie działa także drużyna dziecięca, licząca dziesięcioro członków.

Podczas zebrania wybrano nowy zarząd OSP, który pokieruje pracami jednostki w kolejnej kadencji. Dotychczasowym działaczom, którzy przez lata kierowali rozwojem straży, złożono serdeczne podziękowania za wkład pracy i zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa i poprawy jakości życia mieszkańców Dobrzenia Małego.

(matt), fot. gmina Dobrzeń Wielki

Wójt Gminy Dąbrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dąbrowa oraz na stronie BIP i internetowej gminy pod adresem www.gminadabrowa.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Dąbrowa przeznaczonych do oddania w użyczenie.

Wójt Gminy Dąbrowa informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dąbrowa oraz na stronie BIP i internetowej stronie gminy pod adresem www.gminadabrowa.pl został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu, stanowiącej lokal o powierzchni 21,20 m², mieszczący się w budynku nr 6 przy ul. Wiejskiej w miejscowości Narok.





TYGODNIK Ziemi Opolskiej
Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 30

Redaktor naczelny: Dominika Bassek -Laskowska

Dziennikarze: Dominika Bassek, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak
Grafik: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Arleta Kucharska, Aleksandra Kamińska

Reklama i promocja:
Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, tel. 77 446 00 30
E: marketing@tzo24.info
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Ziemi Opolskiej" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 3ffbba2d60

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338







Praca dla
Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933)
Tel. 795570792, 774428338



eprasa.pl 3ffbba2d60